



POZNAN
SOBOTA
22
MARCA
1969

Wydanie AB
Nr 69 (7804)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Mobilizacja ludności arabskiej w walce przeciwko agresji izraelskiej

Artykuł kairskiego dziennika „Al-Ahram”

Ostatnie pojedynki artyleryjskie w strefie Kanału Sueskiego, izraelskie rajdy lotnicze przeciwko komandosom palestyńskim w Syrii i Jordanii, coraz częstsze i poważniejsze incydenty na izraelsko-jordańskiej linii przzerwania ognia zapoczątkowały nową fazę w kryzysie bliskowschodnim — stwierdza redaktor naczelny kairskiego dziennika „Al-Ahram”, Hejkal.

ZSRR A. Gromyko przyjął w piątek ministra spraw zagranicznych Iraku Abdela Karima al-Szajchli'ego, który przybył do ZSRR z wizytą oficjalną i odbył z nim rozmowę na temat sytuacji w Palestynie i interesowania obu stron. (PAP)

Eskałacja agresji izraelskiej na kraje arabskie zmobilizowała ludność i podniosła jej morale. Wzrósł potencjał militarny państw arabskich. Nastąpiła konsolidacja arabskich sił zbrojnych, palestyńskiego ruchu oporu i ludności cywilnej. Wszystkich łączy zdecydowana wola wyparcia nieprzyjacielskich sił z okupowanych terytoriów arabskich i doprowadzenia do zwycięstwa.

REPRESJE IZRAELSKIE

Agencja Reutersa donosi o kolejnych represjach izraelskich władz okupacyjnych w strefie Gazy. Ostatnio izraelski oddział wojskowy wysadził w powietrze 2 domy arabskie, których właściciele zostali aresztowani pod zarzutem udziału w akcjach palestyńskiego ruchu oporu.

ROZMOWA KOSYGIN — GALEB

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął w piątek na Kremlu ambasadora Zjednoczonej Republiki Arabskiej Muhameda M. Galeba i odbył z nim rozmowę, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze.

IRACKI MINISTER W MOSKWIE

Agencja TASS podaje, że minister spraw zagranicznych

Posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ

Wczoraj odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ.

Obradom przewodniczył Ignacy Loga-Sowiński — przewodniczący CRZZ.

Posiedzenie poświęcone było m. in. przyjęciu programu w zakresie opracowania Kodeksu Pracy oraz informacji o przebiegu sesji KSR w sprawie planów techniczno-ekonomicznych na 1969/70 r. (PAP)

Papież udaje się w lipcu do Afryki

Watykański dziennik „Observatore Romano” potwierdził, iż Papież Paweł VI uda się w lipcu br. na kontynent afrykański.

W czasie swojego pobytu w Afryce Papież odwiedzi m. in. Ugandę oraz Nigerię. (PAP)

Pierwszy dzień wiosny ...na razie kalendarzowej

Mimo zimowej aury, jaka panowała niemal w całym kraju w piątek — w pierwszym dniu kalendarzowej wiosny — jej nadejście zwiastują pierwsze oznaki obserwowane w przyrodzie: z zamorskich „zimowisk” powracają ptaki, budzą się do życia niektóre rośliny.

Na wybrzeżu gdańskim zapowiadają wiosenną aurę. Jest gotowość „białej floty” do rejsów turystycznych. Statek żegluga gdańskiej „Olimpia” odbywa już rejsy między Gdynią a Helem. Na tej samej, najbardziej uczęszczanej trasie, od 1 kwietnia br. rozpoczyna się codzienne rejsy turystyczne.

W tegorocznym sezonie żegluga gdańska dysponować będzie flotą złożoną z 30 jednostek pływających.

Jutro powiat Rawicz Program Jedności Działania

... to tytuł naszego cyklu publikacji omawiających realizację programów wyborczych komitetów FJN w bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych. W opracowaniach tych, konfrontując za mierzenia z rzeczywistością, ukazujemy dorobek poszczególnych powiatów i miast wydzielonych w Wielkopolsce oraz dzielnic Poznania. Jutro zamieścimy stronę poświęconą omówieniu realizacji programu wyborczego w powiecie rawickim.

Pieniądz — równowaga rynkowa — dochody Konferencja w NBP

Podstawowe kierunki działania w oparciu o zadania wynikające z uchwały V Zjazdu PZPR i tegorocznego Narodowego Planu Gospodarczego stanowią treść konferencji prasowej, zorganizowanej w piątek w Narodowym Banku Polskim. Prezes NBP — wicepremier Leonard Siemiątkowski stwierdził, że NBP zatrudnia 25 tys. osób. Głównym produktem pracy banku jest oczywiście pieniądz, a zadaniem — kontrola nad jego prawidłowym wydatkowaniem. Obecnie w obiegu jest około 57 mld. zł, a niezależnie od tego w kasach oszczędnościowych znajduje się około 90 mld. zł. W tych 57 miliardach zł, będących w obiegu, 55 mld. zł stanowią banknoty, a 1,5 mld. monet. Co rok „produkcja” pieniędzy wzrasta o ok. 8 proc.: w ub. r. np. wyniosła ona 215 mln. sztuk banknotów i 115 mln. sztuk monet. Roczne wytworzenie sięga 67 mln. zł.

Na tę „pieniężną produkcję” idzie rocznie 400 ton wysoko wartościowego papieru. Polity

Dokończenie na str. 2

Przed międzynarodową konferencją w Moskwie

Potrzebna aktywizacja ścigania zbrodniarzy hitlerowskich

Na spotkaniu z dziennikarzami polskimi i zagranicznymi w dn. 21 bm. minister sprawiedliwości przewodniczący Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Stanisław Walczak poinformował, że w dniach 25—29 bm. odbędzie się w Moskwie międzynarodowa konferencja poświęcona sprawie ścigania zbrodni wojennych. W spotkaniu udział prokurator generalny PRL — Kazimierz Kosztirko.

Na konferencji w Moskwie, która obejmie szeroki krąg uczestników z wielu krajów europejskich, omówiony będzie problem koordynacji i aktywizacji działań, mających na celu demaskowanie i dalsze ściganie zbrodniarzy hitlerowskich. Bardzo wielu z nich — w blisko ćwierć wieku po zakończeniu wojny, nie poniosło jeszcze zasłużonej kary.

Rząd boński forsuje reformę finansową

Po odrzuceniu w czwartek przez zachodniemiecki Bundestag rządowego projektu reformy finansowej — jednego z najważniejszych punktów porozumienia koalicyjnego między chadekami i socjaldemokratach — w bońskich kołach rządowych zapanowała wielka konsternacja. W tej sytuacji ze brał się w piątek przed południem pod przewodnictwem kanclerza Kiesingera gabinet boński na specjalnym posiedzeniu, aby przedyskutować skutki porażki parlamentarnej i dalszy tok postępowania.

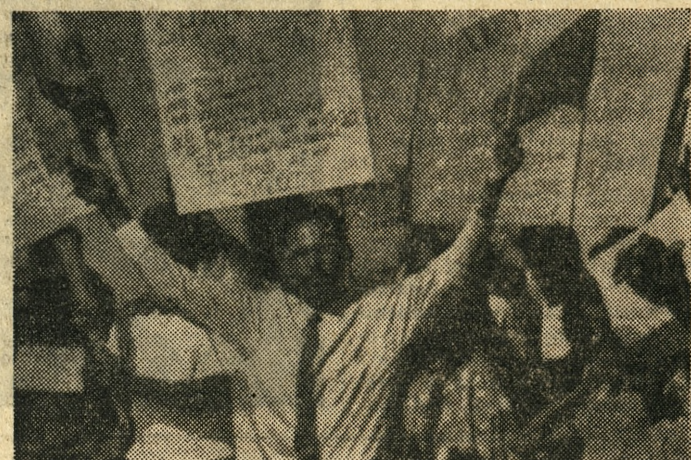
Po posiedzeniu rzecznik rządu Ahlers zakomunikował, że gabinet, korzystając z możliwości proceduralnych, postanowił mimo wszystko ponownie wnieść pod obrady parlamentu projekt reformy finansowej z nieznaczną poprawką.

Amerykańskie plany badania Kosmosu

Nowo mianowany dyrektor amerykańskiej agencji do spraw Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA), T. Paine oznajmił, że jeżeli przewidziane na lipiec br. plany wyładowania na Księżycu dwóch amerykańskich astronautów zakończą się sukcesem, nastąpi później seria dziesięciu wypraw załogowych na Księżyc. Wszystkie wyprawy będą miały cele naukowe.

Plan na dalszą przyszłość obejmuje wystrzelenie rakiety o napędzie nuklearnym, która przeszła by przez strefy przyciągania czterech planet — Jowisza, Saturna, Uranusa i Neptuna — wykorzystując podczas lotu siłę grawitacji każdej z nich. To „wielkie tournée” trwałoby dziewięć lat. W okresie między latami 1970/1979 wspomniane plany będą się znajdowały w dogodnym dla takiej próby położeniu; powtórzyłoby się ono dopiero po 176 latach. (PAP)

Przeciwko brytyjskiej okupacji



Międzynarodowy Dzień Walki z Dyskryminacją Wyraży solidarności z Polski

Z okazji przypadającego 21 bm. „Międzynarodowego Dnia Walki z Dyskryminacją Rasową” — przewodniczący Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki, wicepremier Eugeniusz Szyr wystosował depeszę do sekretarza generalnego ONZ U Thanta, w której przekazuje wyrazy pełnego poparcia społeczeństwa polskiego dla celów, o które walczy Specjalny Komitet do spraw Apartheidu.

Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki oraz Towarzystwo Przyjaźni Polsko — Afrykańskiej ogłosiły z okazji „Międzynarodowego Dnia Walki z Dyskryminacją Rasową” oświadczenie, w którym wyrażają pełne poparcie dla narodów walczących o równouprawnienie oraz potępiają zdecydowanie wszelkie formy dyskryminacji i segregacji rasowej, a w szczególności politykę apartheidu w Republice Południowej Afryki. (PAP)

Protest przeciwko udziałowi NRF w pracach ONZ

Stały przedstawiciel Związku Radzieckiego w ONZ Malik skierował do generalnego sekretarza tej organizacji U Thanta, list, w którym zwraca jego uwagę na depeszę ministra spraw zagranicznych NRD, Otto Wintzera, zawierającą oświadczenie MSZ NRD.

MSZ NRD wyraziło protest w związku z tym, iż Niemiecka Republika Federalna została przyjęta w skład Komitetu Przygotowawczego Drugiej Dekady Rozwoju ONZ.

Przeczy to zasadzie suwerennej równości wszystkich państw — podkreśla się w oświadczeniu. (PAP)

Wietnam Południowy

- Partyzanckie pociski na bazę Da Nang
- Walki w prowincjach otaczających Sajgon

W czwartek po dziewiątym posiedzeniu konferencji w sprawie Wietnamu, które jak wiadomo, nie przyniosło żadnych postępów, delegacje Demokratycznej Republiki Wietnamu i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego zwołały konferencję prasową.

Przedstawiciel delegacji NF WWP oznajmił, że amerykańscy agresorzy i ich sajońscy poplecznicy ponieśli wielkie straty podczas pomyślnych ofensyw ludowych sił zbrojnych. Dowództwo wojsk USA oraz administracja sajońska utraciły w toku działań bojowych wszelką inicjatywę. Podkreślił on, że sukcesy rokowali w Parryżu zależy jedynie od tego, czy strona amerykańska zacznie realnie oceniać sytuację w Wietnamie i przystąpi do poważnej dyskusji nad problemem Wietnamu.

W piątek siły patriotyczne kontynuowały swą ofensywę w Wietnamie Południowym, osłabiając 40 reżimowych i amerykańskich obiektów strategicznych. Już trzeci dzień z rzędu partyzanckie pociski spadały na wielką bazę amerykańską Da Nang. Ponad 100 pocisków wystrzelonych z moździerzy oraz dział bezdymnych rozerwał się na stanowiskach wojsk amerykańskich w Polesi Kleng. Partyzanci przypuścili także szturm na bazy w tzw. trzecim rejonie taktycznym czyli w prowincjach otaczających Sajgon.

Amerykańskie superfortece

Pierwszy niszczyciel raketowy Bundesmarine

Pierwszy, zbudowany w USA dla zachodniemieckiej marynarki wojennej, niszczyciel rakietowy „Luetjens” oddany ma być do użytku w sobotę w Bostonie. Dwa dalsze tego typu niszczyciele klasy „Charles F. Adams” są już zaawansowane w budowie. Niszczyciele te według koncepcji zachodniemieckich militarnych tworzyć mają „trzon floty dnia jutrzejszego”, która stacjonowana ma być przede wszystkim na Bałtyku. Portem macierzystym tych trzech niszczycieli będzie Kilonia. (PAP)

POGODA

W sobotę będzie zachmurzenie umiarkowane, tylko na zachodzie kraju, gdzie niedługo niewielkie opady śniegu.

Temperatura od plus 1 st. do plus 5 st. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich.

20 bm. na małej wyspie Anguilla na Morzu Karaibskim doszło do antybrytyjskiej demonstracji miejscowej ludności. Demonstranci, na czele których stanął prezydent Anguilli R. Webster, kategorycznie zaproszeli przeciwko inwazji wyspy przez brytyjskich spadochroniarzy. Rząd brytyjski wysłał 19 bm. oddziały wojskowe na wyspę, która proklamowała niepodległość w 1967 r., aby „zaprowadzić na niej porządek”. — n/z: R. Webster na czele pochodu. Na transparentie napis: „Hańba W. Brytanii!” CAF—AP—Telefoto

Pogrzeb radzieckich żołnierzy służby pogranicznej

Agencja TASS podała w czwartek z Władywostoku, że odbył się pogrzeb radzieckich żołnierzy służby pogranicznej, którzy polegli 15 marca na Wyspie Damanskiej podczas odpięcia zbrojnej prowokacji władz chińskich. Ludzie pracy pogranicznych rejonów, przedstawiciele organizacji społecznych kraju nadmorskiego oraz żołnierze radzieccy oddali ostatni hołd winnym synom ojczyzny. (PAP)

Aula UAM, godz. 20

Dziś inauguracja muzycznej „Wiosny”

Dzisiejszy koncert symfoniczny w auli UAM zainauguruje doroczny festiwal polskiej muzyki współczesnej pod nazwą „Poznańska Wiosna Muzyczna”.

W ramach festiwalu — jak informowaliśmy — odbędą się 3 koncerty symfoniczne oraz 5 kameralnych. W sumie uczestnicy poznańskich spotkań z polską muzyką współczesną w dniach od 22 do 29 bm. będą mieli okazję usłyszeć 19 prawykonanych utworów współczesnych kompozytorów polskich, w tym wielu ze środowiska poznańskiego.

W dniach trwania muzycznej „Wiosny” SPAM organizuje w MKPiK sesję poświęconą problemom kształcenia nauczycieli wychowania muzycznego oraz serię dyskusji na temat poszczególnych koncertów „Wiosny”. Obecność wielu krytyków, kompozytorów i muzykologów wykorzystana zostanie w cyklu prelekcji i dyskusji o tematyce muzycznej organizowanych w klubach studenckich Poznania. Uczestnicy festiwalu będą też mieli okazję wysłuchać obu poznańskich chórów chłopińskich i chłopińsko-męskich Stuligrosza i Kurczewskiego na specjalnych koncertach w Sali Odrodzenia Starego Ratusza — 23 oraz 28 bm.

Dzisiejszy inauguracyjny koncert odbędzie się o godz. 20 w auli UAM. W programie utwory L. Kaszykiewicza, K. Meyera, T. Paciorkiewicza, K. Penderickiego i F. Woźniaka. Jutro o godz. 16 w auli FWMS — pierwszy koncert kameralny. (ob)

Nowa organizacja hitlerowska

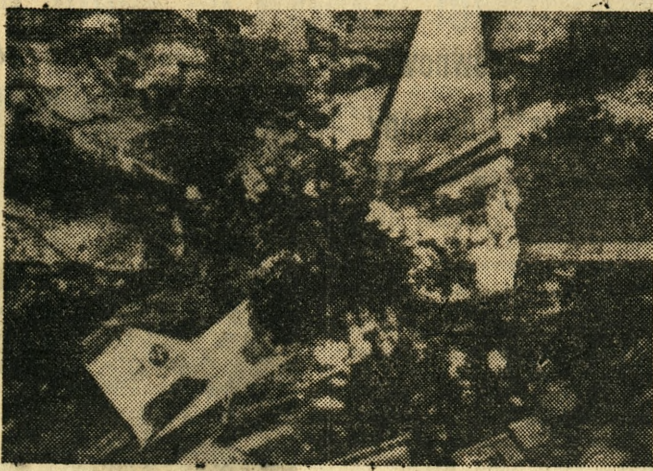
Agencja ADN donosi, że w dniach od 21 do 23 lutego br., na posiedzeniu w Berlinie Zachodnim powstała nowa organizacja nazistowska Niemiec Zachodnich i Berlina Zachodniego pod nazwą „Związek Niemieckich Narodowych Socjalistów — BDNS”. Związek ten uważa swastykę za „symbol ruchu” i mówi o „duchu naszego fuhrera Adolfa Hitlera”. Siedzibą BDNS jest Hamburg. (PAP)

Opieka nad młodą kadrami technicznymi

Opieka nad młodą kadrami technicznymi będzie głównym przedmiotem działalności powołanej ostatnio Głównej Komisji NOT i ZMS. Na czele jej stanął sekretarz ZG ZMS — Jan Maj.

Komisja zajmować się będzie m. in. popularyzacją techniki, wynalazczością i racjonalizacją, politęchnizacją uczących się młodości, opieką nad młodzieżą wybitnie uzdolnioną, problemami społecznej i zawodowej adaptacji młodych techników i inżynierów, zwłaszcza w okresie stażów i praktyk. (PAP)

Katastrofa w Nowym Orleanie

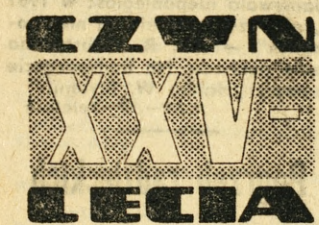


20 bm. podczas lądowania w gęstej mgie na lotnisku w Nowym Orleanie, stan Luizjana rozbił się samolot pasażerski z 21 osobami na pokładzie — 13 osób poniosło śmierć, a 8 odniosło jedynie lekkie obrażenia.
CAF-AP—Telefoto

Przygotowania do sezonu letniego

Gastronomia zapowiada poprawę

Na podstawie planów opracowanych przez wojewódzkie organizacje handlu państwowego i spółdzielczego, ustalono ostatnio w MHW ogólny program przygotowań do letniego sezonu wczasowo — turystycznego.



POZNAŃSCY ENERGETYCY

Pracownicy Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto podjęli szereg wartościowych zobowiązań, zarówno produkcyjnych jak i społecznych, których ogólna wartość wyraża się sumą ponad 1,5 mln. zł.

Dział mechaniczny Pionu Eksploatacji postanowił obniżyć jednostkowe zużycie opału przy produkcji energii elektrycznej. I tak w urządzeniach wysokoprężnych zaoszczędzi się 945 ton węgla rzeczystego, zaś w średnioprężnych — 348 ton. Zrealizowanie powyższych zadań stanie się możliwe dzięki lepszym wykorzystaniom postojów turbin dla konserwacji i czyszczenia kotłów, zmniejszeniu strat ciepła w czasie rozruchu jednostek oraz ich biegu. Pracownicy tego działu postanowili zaoszczędzić także 109 000 kWh, wprowadzając szereg istotnych zmian w pracy i czynnościach elektrowni — właściwy dobór wydajności pomp, odpowiednie chłodzenie itp. Inne działy tego pionu, realizując swoje zobowiązania wykonają między innymi dodatkowe analizy węglowe i olejowe, obrótnie do wózka spawalniczego na bocznicę kolejowej oraz szereg prac o charakterze remontowym, modernizacyjnym.

Również w ramach czynu załoga Pionu Sieciowego elektrowni wykona i zmontuje odcinki i ustawi transformator dla celów bezawaryjnego zasilania odbiorców energii elektrycznej. Dzięki pracy społecznej zostaną zmodernizowane i wyremontowane oświetlenie Placu Wolności oraz rzeźba we przy ul. Świerczewskiego, a boisko „Arena”, na którym wykonana się prace instalatorskie, otrzyma dokumentację projektową — kosztorysową. Skróci się także remont sieci napowietrznej i przebudowę turbin III z kondensacyjnej na przeciwpiętną.

Pracownicy Administracji i Obsługi Odbiorców dla uczczenia jubileuszu, w ramach prac społecznych wykonają między innymi ogrodzenie miejsca składowania metali kolorowych i 150 wyszkiełek magazynowych. Obsługa poszczególnych działów podejmie prace przy porządkowaniu terenów zakładu. 400 godzin przewidziano na prace przy budowie ZOO i porządkowaniu dzielnicy. W rocznicę 25-lecia PRL zakład przekazuje 1000 ton żużla dla Nowego Miasta jako surowiec do budowy dróg. Tak więc wartość wszystkich czynów społecznych, do których zobowiązali się poznańscy energetycy równa jest 727 tys. zł. (woj)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
22 III 1969 Nr 69 (7804)

Skarga przeciwko „Soldaten Zeitung“

Bońskie ministerstwo spraw wewnętrznych złożyło w czwartek skargę w trybunale konstytucyjnym w Karlsruhe przeciwko wydawcy „Deutsche National und Soldaten Zeitung” dr Gerhardowi Freyowi pod zarzutem „naruszenia ustawy prasowej” przez publikację tej gazety. (PAP)

Bezpieczeństwo na drogach tematem spotkania dziennikarzy z władzami

Z inicjatywy oddziału poznańskiego Klubu Motorowego Dziennikarzy odbyło się w Domu Prasy spotkanie poświęcone problematyce bezpieczeństwa w ruchu drogowym na ulicach Poznania i województwa. W spotkaniu udział wzięli m. in. wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania Z. Rudnicki, kierownik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO mjr S. Świerniak, przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu Akcji „Stop dziecko na drodze”.

Podczas spotkania omówione zostały niektóre problemy i zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wyniki ubiegłorocznej działalności komitetu akcji „Stop dziecko na drodze” (przypominamy, że województwo poznańskie zajęło w 1968 roku po raz drugi pierwsze miejsce wspólnie z okręgiem katowickim) oraz plany na rok bieżący.

W uznaniu zasług niektórych członków Komitetu Prezydium RN Poznania odznaczono ich Honorowymi Odznakami Poznania. Te zaszczytne wyróżnienia otrzymali p. S. Ruta, kpt. T. Sasek i T. Teodorczyk. Ponadto trzech dziennikarzy Jerzy Unierzyński („Express Poznański”), Michał Nowakowski (Telewizja) i Maciej Stabrowski („Głos Wielkopolski”) wyróżniono i zostali odznaczni ORMÓ. (s)

Aresztowania w Hiszpanii

Jak wynika z doniesień napływających z Hiszpanii sytuacja w tym kraju w dalszym ciągu jest napięta. Korespondent Agencji Reutera donosi z Madrytu, iż policja aresztowała w czwartek 14 przywódców podziemnej organizacji „Towarzystwa Bojowników o wolność kraju Baszków”, których oskarżono o działalność antyrządową. PAP

W dawnych czasach obraz świata w oczach chińskich władców był prosty: składał się on z „Państwa środka” otoczonego morzem wasali i niewolników. Podobna koncepcja zaczęła się coraz wyraźniej ujawniać w polityce Pekinu, w miarę jak Mao Tse-tung i jego otoczenie popadało coraz głębiej w niewolę wielkomocarstwowej szowinizmu.

Poczynając od 1959 r. maoiści zaczęli coraz intensywniej dążyć do tego, by wyizolować wyzwalające się państwa Azji i Afryki i zmusić je do uznania przywództwa Chin.

W r. 1963 podczas rozmów w Moskwie przywódcy chińscy wystąpili z rozbudowaną „teoretyczną” platformą, szczególną uwagę poświęcając głównym problemom współczesności.

Grupa Mao przystąpiła od tego momentu do jawnej, rozbijającej działalności w ruchu narodowo-wyzwoleńczym państw Azji i Afryki, w organizacji solidarności narodów Azji i Afryki i poczęła w tym celu wysuwać koncepcje rasistowskie.

Starając się zdobyć popularność w „trzecim świecie”, Pekin dostosowywał elastycznie swoją taktykę do sytuacji w krajach afro-azjatyckich i maskował swoje prawdziwe cele. Podczas wizyty w państwach Azji i Afryki Czu En-laj i Czena, politycy ci, zamiast właściwych Pekinowi wojowniczych nawoływań pokazywali nacisk na idee pomocy wzajemnej i współpracy

ekonomicznej. W grudniu 1963 r. rząd ChRL sformułował zasady stosunków z państwami arabskimi, zaś w lutym roku następnego ogłosił pięć zasad, jakie miały obowiązywać w stosunku do państw afrykańskich.

W Indonezji i niektórych państwach afrykańskich nastąpiły jednak przewroty, a wiele innych państw wyraźnie zaczęło tracić do Chin zaufanie.

Hegemonistyczne apetyty maoistów

Wówczas Pekin znów nieco zmienił taktykę. O ile dotychczas jego polityka nastawiona była na to, aby przynajmniej i umocnić się w jak największej liczbie azjatyckich i afrykańskich państw, to obecnie zaczął okazywać szczególną uwagę tylko niektórym państwom.

W okresie „rewolucji kulturalnej” maoiści szczególnie uprzedmiotowili się przeprowadzić tezę, jakoby idee Mao były wodząca, rewolucyjną teorią dla ludów Azji i Afryki. Chcąc za-

Przed międzynarodową konferencją w Moskwie

Dokończenie ze str. 1

torium Polski, na obywatelach Polaków, na obywatelach innych krajów popełnionych na naszym terenie oraz na Polakach — bez względu na to, gdzie się znajdowali. Znany obecnie bilans zbrodni nie jest bynajmniej pełny, każdy miesiąc przynosi nowe odkrycia. Zarejestrowanych jest u nas ok. 50 tys. faktów zbrodni hitlerowskich, ustalono 20 tys. miejsc, gdzie zostały one popełnione. Pro wadzi się aktualnie w Polsce ponad 4 tys. śledztw przeciwko 15 tys. podejrzanych. Należy przypuszczać, że liczba hitlerowców, którzy popełnili zbrodnie w Polsce, przekracza 150 tys.

Min. Walczak podkreślił, że prowadzona u nas akcja dokumentacyjna trwa i trudno powiedzieć, kiedy będzie zakończona. Dlatego delegacja polska domagać się będzie na konferencji w Moskwie, by we wszystkich państwach zbrodniarzy hitlerowskich byli ściągani tak długo, jak długo wszyscy oni nie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Wprowadzenie w NRF przedawnienia oznaczałoby pущenie tam w niepamięć win zbrodniarzy. (PAP)

Z konferencji w NBP

Dokończenie ze str. 1

ka emisyjna NBP jest dość aktywna. Wydaje się np. monety okolicznościowe (w tym roku znów ukaże się nowa 10-złotówka z okazji 25-lecia PRL), a za ich sprzedaż za granicę dla celów numizmatycznych uzyskaliśmy w ub. r. 60 tys. dolarów.

Jak wynika z analizy, rok 1968 charakteryzował się stosunkowo silnym wzrostem dochodów ludności. Licząc nominalnie, łączne dochody pieniężne ludności z gospodarki społecznej były w ub. r. o 8,2 proc. wyższe niż w roku 1967, przy czym podstawowy składnik tych dochodów — fundusz płac — wzrósł w ciągu roku o 7,8 proc.

Wicemin. L. Siemiątkowski stwierdził, że w naszej gospodarce mamy obiektywnie do czynienia z pewnym wzrostem cen i kosztów utrzymania. Gospodarka rozwijająca się charakteryzuje się z reguły ja-

Przed referendum we Francji

Kampania propagandowa gaullistów

Kampania przed referendum, które ma się odbyć 27 kwietnia, nabiera już we Francji pewnego rozmachu. Sprawa referendum staje się jednym z głównych tematów prasy, radia i telewizji oraz wielu konferencji i spotkań politycznych.

W dniu 20 marca, wobec kontrofensywy wszystkich sił przeciwnych gaullizmowi, rozpoczął się jakby pierwszy etap tej kampanii, który zamknie wywiad telewizyjny gen. de Gaulle ok. 10 kwietnia. W godzinach rannych odbyło się posiedzenie biura wykonawczego partii gaullistowskiej UDR z udziałem premiera Couve de Murville’a b. premiera G. Pompidou, ministra spraw zagranicznych Debre i przewodniczącego grupy parlamentarnej UDR Reya. Biuro podkreśliło „skuteczność osobistego działania w poprzedzającej referendum kampanii tych wszystkich, którzy z racji posiadania mandatu mają bezpośredni kontakt z wyborcami”. W godzinach popołudniowych w pałacu Matignon — w siedzibie prezesa Rady Ministrów — odbyła się z udziałem ok. 250 deputowanych i senatorów UDR oraz republikanów niezależnych prawdzi-

wa narada wojenna (jak to określa prasa paryska) gaullistów w związku ze zbliżającym się referendum. Couve de Murville podkreślił, że należy oczekiwać, iż Rada Ministrów na swym poniedziałkowym nadzwyczajnym posiedzeniu wprowadzi ponownie wiele poprawek do tekstu ustawy w sprawie reformy senatu i administracji terenowej. (PAP)

Fuzja NSU z Auto-Union

Pierwsze pogłoski o nowej fuzji koncernów samochodowych w NRF pojawiły się przed kilkoma tygodniami. Jeszcze na międzynarodowym salonie samochodowym w Genewie (13-23 marzec) zarezerwowano stoisko dla nowego typu NSU. Ale próba seria 28 sztuk wyprodukowanych już wozów NSU K70 pozostała w podziemnych garażach fabrycznych. Rokowania w sprawie fuzji NSU — Auto Union weszły w fazę końca. Zaniechano ekspozycji wozu, którego dalsza produkcja stoi pod znakiem zapytania. Stoisko NSU pozostało w Genewie puste. Zanim jednak salon genewski 1969 zamknał podwoje nadeszła wiadomość, że 26 kwietnia odbędzie się zebranie plenarne akcjonariuszy NSU z Motorenwerke AG, które podejmie uchwałę o fuzji Auto-Union, który jest sióstrzyna firmą Volkswagena. Nowa firma przybierze nazwę Audi-NSU-Auto-Union AG.

Obserwowana ostatnio koncentracja w kapitalistycznym przemyśle samochodowym Europy jest następstwem zastraszającej się konkurencji tej branży w konsekwencji postępującej ekspansji amerykańskiego i japońskiego przemysłu samochodowego.

Interpress

Próba jądrowa w USA

Amerykańska Komisja do spraw Energii Atomowej przeprowadziła w czwartek podziemną eksplozję nuklearną na poligonie atomowym Nevada. Wybuch nastąpił w odległości 160 km na północ od Las Vegas, a siła jego wyniosła około 20 kiloton trotylu. (PAP)

Kontrowersje wokół systemu antyrakietowego

Decyzja prezydenta Nixona akceptująca budowę systemu antyrakietowego (ABM) znajduje się w dalszym ciągu pod naporem krytyki ze strony kongresu, naukowców i przedstawicieli społeczeństwa amerykańskiego.

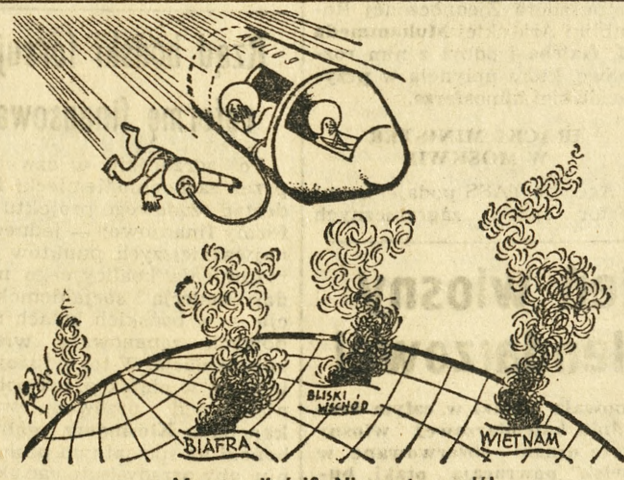
W czwartek sekretarz obrony USA Laird na posiedzeniu senackiej podkomisji stosunków zagranicznych i rozbrojenia przedstawił punkt widzenia Pentagonu w tej sprawie. Próbował on uodowodnić, iż rozwój systemu rakietowego nie wpłynie niekorzystnie na możliwość ewentualnego podjęcia rozmów ze Związkiem Radzieckim.

Głosy krytyki pojawiły się również w prasie amerykańskiej. Znany senator, republikanin, Percy w wywiadzie udzielonym gazecie „Christian Science Monitor” wypowiedział się zdecydowanie przeciwko budowaniu w USA systemu obrony rakietowej. PAP

Życie na Wenus?

Profesor astronomii z Uniwersytetu w Kijowie S. WSIECHSWIATSKI uważa, że na Wenus może istnieć życie.

Postawa dla takiego wniosku są wieloletnie badania uczonego nad planetami i małymi ciałami niebieskimi — kometami i meteorami. Uczony sądzi, że życie rozwijało się na wszystkich stygnących planetach. Dalsze „wymrażanie” atmosfer planetarnych powinno było, zdaniem uczonego doprowadzić do wyrzucania w przestrzeń kosmiczną kawałków lodu i odłamków skorupy planet. Powstałyby w ten sposób komety mogłyby być nośnikami „zarodków życia”. Wiadomo, iż na powierzchni Wenus spadło wiele komet. Obserwacje radiowe, udowodniły istnienie na powierzchni tej planety obok „gorących” obszarów — strefy stosunkowo chłodniejszej. (PAP)



— Masz mdłości? Nie patrz w dół...

Kiedy Wybrzeże odzyskiwało wolność

Tajemnice wód Zalewu Wiślanego

Wody Zalewu Wiślanego owiane są do dziś mgłą tajemniczości. Dotyczy to szczególnie wydarzeń z 1945 r. Każda informacja na ten temat wzbudza żywe zainteresowanie.

Czy wody Zalewu Wiślanego faktycznie skrywały tajemnicę? Być może tak, ale okoliczności towarzyszące im są już znane.

Akt pierwszy

Historia ich zaczęła się 26 stycznia 1945 r. kiedy to do wybrzeży Zalewu Wiślanego w rejonie Tolkmickiego dotarły cztery oddziały 5 Armii pancernej gen. W. T. Wolskiego. Zajęty przez nie odcinek wybrzeża wynosił zaledwie ok. 20 km., ale już w tym dniu wody Zalewu Wiślanego pochłonięły pierwsze ofiary. Kilka, częściowo rozbitych oddziałów hitlerowskich, nie zdążyło się wycofać. Sytuacja ich była już bez nadziei i co rozsądniejsi żołnierze zaczęli rzucać broń i poddawać się do niewoli, ratując życie. Byli jednak i tacy, którzy nie chcieli zrezygnować z walki, a nadzieję uniknięcia niewoli widzieli w wycofaniu się poprzez skute lodem wody zalewu na Mierzeję Wiślaną. Wielu z nich zginęło pod ogniem czołgów. Ale był to dopiero początek. Prawdziwy dramat miał niebawem nastąpić.

Los uciekinierów

Przypadek do wybrzeży Zalewu Wiślanego wojska 4 Armii, podobnie jak i pozostałe siły hitlerowskie zgromadzone w Prusach Wschodnich, miały za zadanie uporczywie bronić swych umocnień pozycji, aby związać walką możliwie jak największe siły wojsk radzieckich i nie dopuścić do przerzucenia ich na kierunek berliński. Na niewielkim obszarze zajmowanym jeszcze przez wojska hitlerowskie znalazły się też tysiące osób cywilnych, uciekających dotąd przed linią frontu, a teraz narażonych na ostrzał artylerii i ataki lotnictwa bądź niebezpieczną przeprawę przez Zalew Wiślany bez nadziei poprawienia swej sytuacji. Dowództwo niemieckie ewakuując tych ludzi, a następnie trzymając ich w umocnionym rejonie wraz z wojskami i nie chcąc w beznadziejnej sytuacji zrezygnować z oporu, przygotowywał im straszliwy los. Drugi akt tragicznych wydarzeń na skutych lodem wodach Zalewu Wiślanego rozpoczął się 10 lutego 1945 roku. Dnia tego wojska radzieckie 3 Frontu Białoruskiego przy-

stąpiły do natarcia na umocnione pozycje 4 Armii hitlerowskiej. Opór wojsk hitlerowskich był jednak tak silny, że nie zdołano go złamać. Natomiast masy uciekinierów nie wytrzymały tego piekła walki i wraz ze swym dobytkiem na wozach, wózkach i rowerach próbowało po lodzie dotrzeć do Mierzei Wiślanej. Droga przez lód trwała 6 do 8 godzin, ale dla wielu była ostatnią drogą życia. Lód w wielu miejscach nie wytrzymał ciężaru pojazdów, łamał się a wówczas dla ogarniętych paniką ludzi nie było ratunku.

13 marca rozpoczął się trzeci akt dramatu. Broniące się zaciekle w rejonie Braniewa wojska 4 Armii niemieckiej zajmowały w tym czasie niewielki przyczółek, którego linia frontu wynosiła zaledwie 50 km a odległość od niej do wybrzeży Zalewu Wiślanego sięgała od 15 do 30 km 19 marca po sześciu dniach zaciętych walk o każdy niemal bunkier i metr ziemi, linia obrony niemieckiej zmniejszyła się do 30 km a odległość do Zalewu wynosiła zaledwie 7-10 km. Na tak małym przyczółku skupiły się główne siły 4 Armii, liczące ok. 150 tys. żołnierzy.

20 marca wyzwolone zostało Braniewo. Cały obszar znajdujący się w rękach wojsk hitlerowskich ostrzeliwano i teraz przez ciężką artylerię i moździerze radzieckie. Każdy wystrzelony pocisk musiał po wodach wśród przeciwnika duże straty. W takiej sytuacji gen. Müller podjął decyzję ewakuacji 4 Armii do Piławy. Ale zadanie to nie było łatwe do realizacji. Ewakuacja możliwa była tylko drogą wodną przez Zalew Wiślany, a do tego potrzebne były środki transportowe, gdyż lód już puścił. Dowództwo niemieckie nie dysponowało dostateczną ilością statków ani amfibii. Postanowiło więc do przewożenia wojska wykorzystać wszelkie możliwe środki, poczynając od kutrów rybackich, a kończąc na łodziach wiosłowych i pontonach. Ale i tych środków nie starczyło.

Nie było rozsądnych

Wydawało się, że w takiej beznadziejnej sytuacji dowództwo niemieckie zrezygnuje z walki, aby zaoszczędzić dalszego bezsensownego rozlewu krwi. Tymczasem 25 marca dowódca 4 Armii otrzymał nowy rozkaz, nakazujący wstrzymanie ewakuacji i dalszą obronę zajmowanych pozycji. Wykonanie tego rozkazu nie miało żadnych szans powodzenia, ale tym niemniej z fa-

natycznym niemal uporem zaczęło go realizować. Upór ten kosztował jedynie wiele istnień ludzkich, ale nie trwał długo. Tego samego bowiem dnia wojska 3 Frontu Białoruskiego pod dowództwem marsz. A. M. Wasilewskiego przystąpiły do ostatniego generalnego szturmu, przełamując w kilku miejscach obronę przeciwnika i likwidując poszczególne jego grupy. Rozbijane silnymi uderzeniami wojsk radzieckich jednostki 4 Armii hitlerowskiej ogarnęły paniką. Poszczególne jednostki i oddziały niemieckie samodzielnie, nie słuchając rozkazów dowództwa armii, próbowały przeprawić się przez Zalew na Mierzeję Wiślaną, mają jeszcze nadzieję przedostania się stamtąd do Piławy. Ale na to było już za późno. Wychodzące na Zalew kutry i łodzie dostawały się pod ostrzał artylerii i ataki lotnictwa. Niektóre załogi zwracały na wybrzeże i kapitulowały ratując życie, inne zaś ginęły w wodach Zalewu Wiślanego. Trudno dziś stwierdzić, ile jednostek zatopiono, ale prawdopodobnie sto kilka tysięcy. Jedynie nieliczne oddziały w sile około 5 tys. żołnierzy, zdołały przeprawić się na Mierzeję Wiślaną bądź do Piławy. Do Piławy zdołał dotrzeć m. in. wraz ze swym sztabem gen. Müller.

Ostatecznie 4 Armia niemiecka została całkowicie rozbita. Do niewoli dostało się 46 488 oficerów i żołnierzy. W dniach od 13 do 29 marca poległo w walkach na lądzie bądź zginęło w wodach Zalewu Wiślanego ponad 93 tysiące żołnierzy.

Tajemnicą Zalewu Wiślanego pozostanie ilość osób wojskowych i cywilnych zatopionych w jego wodach w pierwszych miesiącach 1945 r. Dokładnej liczby nie można ustalić, tym bardziej że w większości publikacji i statystyk zachodniemieckich celowo wymienia się duże ilości poległych osób cywilnych, zmniejsza natomiast straty osób wojskowych. W ten sposób chce się przynajmniej w części zbilansować ofiary ludności niemieckiej z ofiarami krwawego terroru hitlerowskiego na ziemiach polskich, rosyjskich i innych. Za śmierć i nieszczęścia tych tysięcy Niemców odpowiedzialność ponosi dowództwo hitlerowskie, ono bowiem zarządziło przymusową ewakuację ludności cywilnej, a także nie bacząc na beznadziejną sytuację w Armii kazało jej walczyć „do ostatniego żołnierza”.

EDMUND KOSIARZ

Nie ma wody upłyne w niej jednej rzeki, zanim — bar dziej konserwatywne niż w miastach — środowisko wiejskie przynajmniej nie należało do jej prawa. W obowiązkach bowiem dawno już została równouprawniona... do podejmowania najcięższych prac fizycznych, prowadząc często samodzielnie gospodarstwo w zastępstwie nieobecnego męża, pracującego akurat na państwowej posadzie.

Pozycja robota do wszystkich go wcale się kobietom wiejskim nie uśmiecha. Uginając się pod brzemieniem rozlicznych obowiązków domowych i produkcyjnych, zaczynają się coraz częściej buntować. Rozumieją, że nie załatwią tego domowymi siłami, bo sprawa wykracza daleko poza opłatki jednej zagrody. Zabierają więc głos publicznie: na zebraniach wiejskich, kół gospodyń, kółek rolniczych, walnych zgromadzeniach organizacji spółdzielczych itp. Dochodzą do wniosku, że tylko one same muszą upomnieć się o swe prawa, do magać się ułatwienia ciężkiej pracy w gospodarstwie, zwłaszcza w hodowli. O tym, że mogą mieć wpływ na kształtowanie swej pozycji w środowisku, świadczy najmowniej dobry, wcale zresztą nieodosobniony, przykład gospodyń z Mikuszewa w powiecie wrzesińskim.

— W naszej wsi prawie wszystkie kobiety należą do Koła Gospodyń Wiejskich, jest nas osiemdziesiąt, a więc stanowimy poważną siłę, z którą musimy liczyć się mężczyźni. Wyrobiłyśmy sobie już taką pozycję, że nie pomijają się nas w rozstrzygnięciu najważniejszych spraw wsi — powie nam przy spotkaniu członkini Zarządu KGW — Wanda Wojtkowiak. Inicjatywy, które podejmujemy, są doceniane, a co najważniejsze — finansowane przez Kółko Rolnicze i inne instytucje działające na wsi. Pomagają nam GRN, GS, Ochotnicza Straż Pożarna i związki branżowe, a wszystko dlatego, że same zabrałyśmy się do roboty. Narzekanie bowiem nic nie daje...

POSZUKUJĄC PATRONÓW

Mikuszewskie gospodynie za kasą rękawy, zanim wystąpiły z żądaniem. Działała nie tylko przewodnicząca Stefania Bartkowska, która jedenasty rok kieruje Kółem Gospodyń Wiejskich; do pracy wzięły się całe zarząd i inne członkinie. Zaczęły, jak wszędzie, od kursów dla kobiet, ale na tym nie poprzestały. Kiedy już porobiły porządek w swoich domach i zagrodach, pokopały przydomowe ogródki, zasiały barwne kwiaty i pożyteczne warzywa (prowadzą polećka doświadcza-

ne rzadszych na wsi warzyw, naturalnie — pod fachową opieką instruktorów Spółdzielni Ogrodniczej z Gniezna), rozejrzały się bacznie po wsi. Nie spodobało im się, że wieś duża (70 numerów, w tym 50 gospodarstw), zadbana, może spokojnie patrzeć na rozwalający się płotek miejscowego przedszkola. Pożyteczna ta placówka, urządzona na skutek starań kobiet jeszcze w 1947 roku, zasługiwała jednak na lepsze traktowanie. Wnet znaleźli się patronowie, którzy wyrazili nawet zgodę na sfinansowanie placu gier i zabaw, zlokalizowanego obok przedszkola. Ochotnicza Straż Pożarna dała aż 7 tysięcy złotych. Dołączyło się Kółko Rolnicze, Komitet Rodzicielski Przedszkola, GRN. Płot ma być solidny — z siatki, na żelaznych słupach. Niestety, zabrakło cementu na podmurówanie. Może na wiosnę uda się mikuszewskim społeczniczkom go dostać. Już Wanda Wojtkowiak — radna WRN — tej sprawy nie popuści:

— Dzieci czekają, sprzęt do

przewodnicząca zarządu KGW, jak to jest w Nochowie w powiecie śremskim. Koło, mimo niewątpliwych osiągnięć, nie może jakoś ułożyć współpracy z miejscowym Kółkiem Rolniczym, mającym jednak 60 tysięcy złotych na koncie, z którymi nie bardzo wie co zrobić. Gdyby tak, obok przewodniczącej — Marii Kłaczki, występowało na zebraniach wiejskich więcej działaczek KGW, przedstawiając słuszne postulaty i ciekawe propozycje, nie wątpliwie zyskałyby wreszcie aprobatę męskiej większości Kółka Rolniczego. Niech więc nochowskie kobiety nie czekają na nikogo, lecz same idą na zebranie i powiedzą publicznie, czego oczekują dla poprawy warunków swej pracy, dla uzyskania lepszych wyników produkcyjnych w gospodarstwach.

TAKIE METODY SKUTECZNIEJSZE

Zrobiły to kobiety w Mikuszewie. Nic dziwnego zatem, że dziś Mikuszewo to wzorowa wieś specjalizująca się w drobiarstwie. Tamtejsze kobiety, odchowując rocznie 7 — 8 tysięcy kurcząt, domagają się uwzględnienia ich postulatów, a mianowicie wybudowania na miejscu wychowalni piskląt. Mają już na ten cel pieniądze w Kółku Rolniczym. Wierzą, że uda im się pokonać kłopoty z wykonawstwem. Mają nadzieję, oby niepionną, że wreszcie ktoś wpadnie na pomysł sporządzenia typowych dokumentacji mniejszych wychowalni piskląt, przydatnych w każdej wsi. Dotychczasowe budowle, obliczone na kombinatowe fermy PGR-owskie, mają zbyt gigantyczne metraże.

*

Przytoczone powyżej przykłady różnych sposobów działania dwóch kół gospodyń wiejskich, mających niewątpliwie zasługi — każde dla swego środowiska, przekonują, że skuteczniejszą drogą do emancypacji kobiet w opinii wsi wybrały społeczniczki z Mikuszewa.

Skloniły bowiem swoją aktywnością całą wieś do realizacji, wspólnie uzgodnionych z Kółkiem Rolniczym i innymi organizacjami, przedsięwzięć, przynoszących w efekcie mikuszewskim gospodarzom sporo udogodnień w pracy produkcyjnej: na polu, we własnej zagrodzie i w domu.

A o to właśnie przecież chodzi kobietom wiejskim nie tylko z Mikuszewa.

MARIA POLCYNOWA

Jednym z bardziej przekonujących mierników poziomu kultury i oświaty społeczeństwa nie przestała być mimo rozwoju radia i telewizji — książka i jej czytelnictwo. Na problem awansu kulturalnego społeczeństwa Wielkopolski spróbujmy więc spojrzeć z jubileuszowym roku 25-lecia Polski Ludowej właśnie pod kątem rozwoju czytelnictwa i szans, jakie stwarza się obecnie społeczeństwu w obcowaniu na co dzień z książką. Niedawno ukazało się wydawnictwo pt. „Biblioteki Publiczne Województwa Poznańskiego”. Zawiera ono m. in. różnorodne tabele i dane ilustrujące rozwój sieci bibliotecznej w minionym dwudziestoleciu oraz aktualny stan posiadania bibliotek w województwie. Idąc tym tropem, możemy zrekonstruować obraz zmian jakie się dokonały w tej dziedzinie, a także zasygnalizować istniejące jeszcze braki w bazie czytelniczej i stopniu zainteresowania społeczeństwa książką.

Mieszkańcy Wielkopolski, jak to wynika z danych Biblioteki Wojewódzkiej, mają obecnie do dyspozycji blisko trzy i pół tysiąca bibliotek i punktów bibliotecznych o łącznym księgozbiorze ponad trzech i pół miliona egzemplarzy. 88 procent wszystkich wsi liczących ponad 50 mieszkańców ma już własne punkty biblioteczne. Na 100 mieszkańców przypada w naszym województwie 162 książki w bibliotekach, a więc na każdego statystycznego mieszkańca Wielkopolski czeka w bibliotece co najmniej jedna książka. I to są już zapewne liczby, których nie trze-

ba się wstydzić. Zwłaszcza gdy porównamy je z danymi np. z okresu przedwojennego lub pierwszych lat po wojnie. W roku 1938 na jeden dom w bibliotekach, dysponujących zasobem około 400 000 tomów przypadało ponad 7 mieszkańców. W 1945 roku działalność — wobec zniszczeń mogło podjąć zaledwie 140 bibliotek publicznych. Najcenniejsze polskie księgozbiory spalili Niemcy lub przeznaczyli na makulaturę i przemiał. Dynamiczny rozwój sieci bibliotek i samych księgozbiorów jest więc tym większym osiągnięciem, że dokonano

Awans mierzony książką

się ono, relatywnie rzecz biorąc niemal z punktu zerowego np. zbiory Towarzystwa Czytelników Ludowych, które kiedyś odegrało tak poważną rolę w kształtowaniu polskości i kultury czytelniczej Wielkopolan, zniszczone zostały w latach wojny niemal całkowicie.

Proces tworzenia się powszechnej sieci bibliotek w województwie nie został jeszcze zakończony. Pełną sieć bibliotek posiada na dobrą sprawę tylko 8 powiatów. Województwu naszemu brakuje około 8 bibliotek i ponad 320 punktów bibliotecznych, część spośród nich znajduje się już jednak w budowie. Spore braki cechują jeszcze sieć bibliotek miej-

skich zwłaszcza w rozbudowujących się ośrodkach przemysłowych. Nie we wszystkich miastach biblioteki publiczne obejmują również swym zasięgiem nowe dzielnice i peryferia, co w jakimś stopniu zapewne rzutuje także na czytelnictwo. Dlatego też aktualny obraz sieci bibliotecznej trudno nazwać idealnym. Znacznie więcej jednak niż stan bibliotek pozostawia do życzenia samo czytelnictwo. W tej dziedzinie Wielkopole w skali kraju nie przoduje, chociaż liczba książek wypożyczonych w ciągu jednego roku na

pierwszy rzut oka wydaje się nawet imponująca: 7 100 000 egzemplarzy. Za pośrednictwem sieci bibliotek publicznych korzysta obecnie w Wielkopolsce z książek około 400 000 czytelników, a więc co piąty statystyczny mieszkaniec naszego województwa jest członkiem któregoś z bibliotek. Ten stan rzeczy nie jest jednak zadowalający, zwłaszcza że mapa czytelnicza województwa jest mocno zróżnicowana pod względem nasilenia aktywności wypożyczeń. Niezadowalający jest przede wszystkim stan czytelnictwa na wsi. Tylko 18,6 procent mieszkańców wsi stale korzysta z książek znajdujących się

w bibliotekach powszechnych. Czytelnictwo w naszym województwie cechuje jednak stała tendencja wzrostu. Przede wszystkim wzrasta liczba osób korzystających z bibliotek (w 1950 r. — 7,2 procent mieszkańców województwa, w 1965 — 16,7) w mniejszym natomiast stopniu wzrasta tzw. aktywność czytelnicza, mierzona liczbą wypożyczeń dokonanych przez statystycznego czytelnika. W tej dziedzinie sytuacja wydaje się od lat ustabilizowana. W 1950 roku ten statystyczny czytelnik wypożyczał 16,3 książki rocznie, w 1965

roku — 17,6. Trudno uznać te wskaźniki za zadowalające. Nie najlepiej też przedstawia się struktura społeczna czytelników w województwie. 34 procent członków bibliotek stanowi ucząca się młodzież szkolna, 11 procent chłopcy, 9,6 — robotnicy. Znacznie korzystniej natomiast w świetle badań Biblioteki Wojewódzkiej kształtuje się obecnie zainteresowanie czytelnicze literaturą popularną — naukową i polityczną. Ponad milion książek z tej dziedziny wypożyczyli już w ubiegłym roku Wielkopolanie.

A właśnie na tym, aby książki z tej dziedziny (obejmującej również

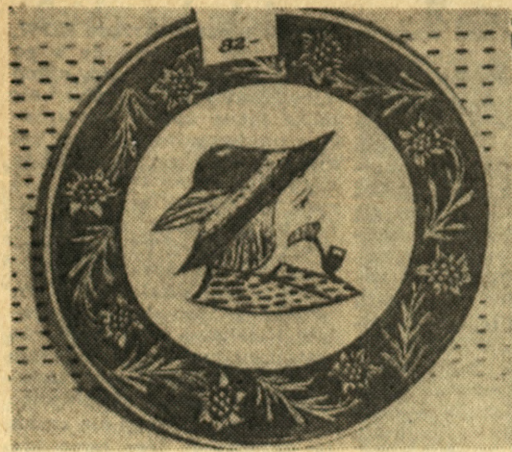
m. in. fachowe pozycje rolnicze) docierały do społeczeństwa najbardziej nam chyba obecnie zależy. Właśnie książka oświatowa z dziedziny rolnictwa i hodowli ma przecież obecnie kolosalną rolę do spełnienia.

Ogólnie rzecz biorąc obraz naszych dokonań w bibliotekarstwie i udostępniania książek społeczeństwu zamyka się w minionym 25-leciu bilansem bezsprzecznie korzystnym.

Musimy jednak pamiętać, że w większym stopniu rzutuje na to dorobek samego bibliotekarstwa i wysiłek finansowy państwa na rzecz bibliotek niż masowość ruchu czytelniczego. W tej dziedzinie spotykamy się na dobrą sprawę z tym samym zjawiskiem co w innych dyscyplinach kultury w teatrze, kinie itp., a mianowicie z dużą aktywnością uczącej się młodzieży i osób starszych w wieku poprodukcyjnym oraz z wyraźnym zubożeniem pracującej części społeczeństwa.

Tym większe zadania czekają więc biblioteki w dziedzinie popularyzacji książek. Służą temu obecnie różnorodne akcje, spotkania autorskie, plebiscyty i konkursy organizowane przez biblioteki przy współpracy z organizacjami społecznymi działającymi na wsi. Służy temu też nasz plebiscyt pt. „Twoje zdanie o książce” ogłoszony wspólnie z ZW ZMS.

O. B.



Tutaj coś z „ludomanii” — dekoracyjny upominekowy talerz gipsowy produkcji rzemieślniczej z Kórniku, ma uprzytomniać nabywcy wyobrażenie twórcy o dziarskim „góralu, czy ci nie żal?...“



Jak sądzi wystawca — Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu z Chorzowa, mają to być maski na karnawalowy bal. Chyba w piekle, gdy diabły tańczą...

Do kogo z tym towarem?

Biurowo Znak Jakości przydziela specjalne oznaczenia najlepszym producentom. Organizatorzy targowego konkursu wyróżniają tych, co produkują i wystawiają towary „Dobre — Ładne — Poszukiwane”. My postanowiliśmy zająć się z kolei producentami, którzy z nieoprawnym optymizmem zamierzają sprzedać na Targach Krajowych roku 1969 wytwory własnej wyobraźni wzorniczej i przekonania o takich właśnie potrzebach rynku. Jakby to był jakiś jarmark i kiermasz...

Poszukiwanie chały na Targach wydawało się trudnym zadaniem. Wiadomo przecież, że targowe ekspozycje przechodzą przez kilka sit weryfikacji: własnej oceny wystawcy, osądu władz nadrzędnych pod kątem estetyki i przydatności wyrobu oraz opinii komisji targowej. A jednak udało

nam się bez większego trudu znaleźć wyroby, których — jak sądzimy — nie potrzeba nam na rynku. Widocznie napór tych bąbli jest tak wielki, że mimo dyskwalifikacji np. 533 produktów w eks pozycji rzemiosła, przeciekają

Refleksje „wiosenne”

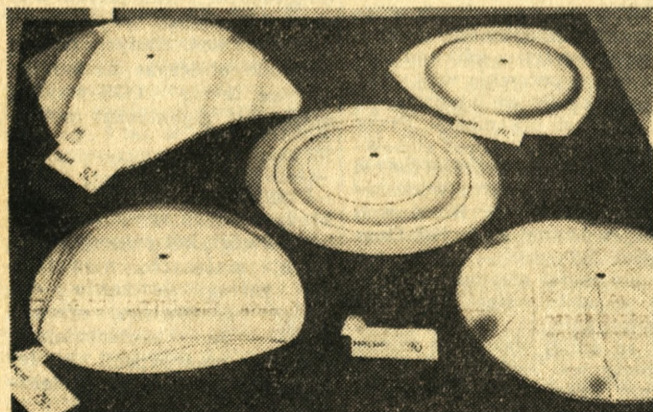
jeszcze maski przez zbyt rzadkie sito.

Sąsiednie zdjęcia to właśnie przykłady wyrobów rzemieślniczych, wystawianych na „Wiosenne” przez spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu. Wybrano je spośród innych, wśród których — dodajmy — nie brakowało wyrobów

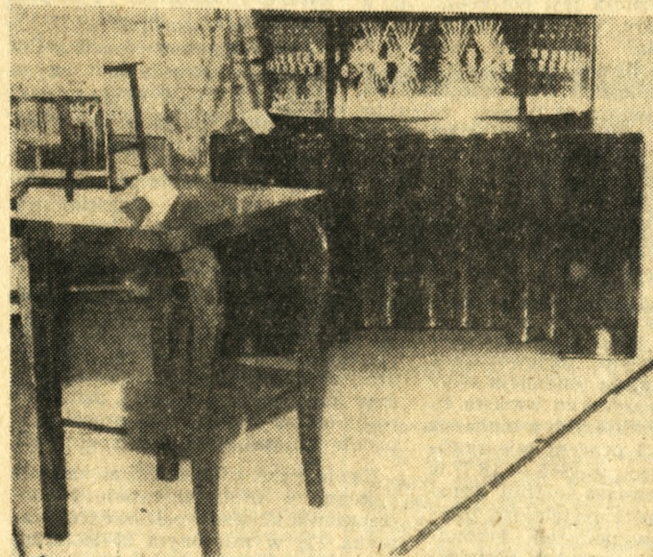
także pozostałych drobnych wytwórców. Te jednak wydawały nam się... najstraszniejsze.

Kto karmi nas takimi towarami nie ma co liczyć na obroty targowe. Ewentualnych nabywców ze strony handlu też warto, przestrec, że grozi im zapalenie magazynów artykułami do szybkiej przeżycia. Nie chcemy szmiry na półkach sklepowych! Taka m. in. jest rola handlu, aby niejasne wyobrażenia niedoświadczonych nabywców o estetyce i jego złe gusty — umiejętnie kształtować właściwym zaopatrzeniem go w dobry wzór. Czy mamy więc protestować, że handel postępuje bardziej powściągliwie w kontraktach z drobnymi nieporadnymi producentami?

Koszulka chłopięca za 118 złociśców w stylu „modern” czyli z malunkiem „Czterech pancernych”. Aby rozpoznać wzory podpisano je gustownie imionami. RSZiZ z Gdyni dała nam przykład „politycznego” ustawienia się do problemu zbytu.



Uroczyste nazwy w rodzaju „malwa” czy „kalina” w niczym nie poprawiają tradycyjnego, kiegozobu wzoru kłosa do żyrandola, jakie demonstruje Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu z Sopotu. W sąsiedztwie są przecież ładniejsze ekspozycje.



Mebles obowiązkowo na wysoki połysk, kredens musowo z „witrzynką” o suto rzeźbionym szkle. A obok — jak głosi nazwa — stół pod radio. Czyżby? Raczej pod gramofon babci. Producent: RSZiZ z Radomska.

Tekst: — Z. S.

Zdjęcia: — KAZIMIERZ PRZYCHODZKI

Nowe typy aparatów telefonicznych

W Radomskich Zakładach Teletechnicznych opracowano ostatnio nowe typy aparatów telefonicznych. Przeszły one pomyślnie badania kontrolne i jeszcze w tym roku rozpocznie się ich seryjna produkcja.

Aparat „Aster-70” wyposażony jest np. w optyczny sygnał wywoławczy oraz w urządzenia eliminujące trzaski i zniekształcenia głosu. Ma on nowoczesną sylwetkę i będzie produkowany w różnych kolorach z wysokiej jakości tworzywa, odpornego na uszkodzenia mechaniczne.

Inny aparat — „CB-664” zamiast tarczy numerowej wyposażono w klawiszowy układ wybierczy. Pozwoli to na dwukrotne zwiększenie szybkości wybierania numerów i praktycznie wyeliminuje pomyłki w połączeniach.

Dzięki rozbudowie i modernizacji Zakładów produkcja telefonów wzrasta z roku na rok. Obecnie — co 27 sekund schodzi z taśmy jeden aparat telefoniczny. W tym roku Radomskie Zakłady wyprodukują 620 tys. sztuk telefonów. Połowa produkcji jest eksportowana do wielu krajów.

Studia postaw człowieczych

Wszystkie książki tu omawiane wyszły spod pióra pisarzy środowiska poznańskiego. Książki na pewno o randze wyjątkowej poza region. Książki całkowicie odmienne od siebie, tematem, wrażliwością pisarską, stopniem technicznej rutyny, rodzajem pisarskim, swoistym własnym widzeniem świata. Wszystkie godne jednak szczególnej uwagi.

„Najpiękniej umiera galę”, to druga książka Jerzego Mańkowskiego, autora słynnej „Ballady sierpniowej”, w której autor już przy debiutanckim starcie udowodnił, jak wiele ma do powiedzenia. Nowa książka jest potwierdzeniem nadziei pokładanych w tym piórze. Mańkowski sięgnął śmiało po temat współczesny, na domiar trudny, bo usiłujący ukazać pewien fragment ludzkiej codzienności, pozornie monotony, dyszącej namiętnościami gdzieś tylko w podskórnych nurtach. W dodatku autor nie szukając daleko, odnalazł zaangażowanie i pasję przeżycia w obszarze bliskim, w węglowym zagłębiu konińskim. Wszakże rozpoznajemy tam bez trudu wydarzenia, o których wiemy skądinąd, można by się nawet w jakimś stopniu kuści o odszyfrowanie pewnych środowisk. Ale zarazem powieść Mańkowskiego jest utworem par excellence artystycznym, fikcją graniczącą tutaj z realiami, uogólnienie ze świadomym zaakcentowaniem istotnego, sprawdzanego detalu.

Dwie sprawy chciałbym podkreślić w piśrwie Mańkowskiego. Z jednej strony

odważne podjęcie tematu pracy, znalezienie w nim wartości dramatycznych, pełnych. Z drugiej dyskretna, cicha liryczność tej prozy, wciągająca czytelnika w świat znany wszakże ale jakże przytym głęboko nowy. Można by w tej powieści odnaleźć i pewne mankamenty, rozłazi się niekiedy spójność wewnętrzna utworu, zachwiane zostają proporcje zjawisk. Ale to już tylko jakby echo trudności zmagania się autora z tworzeniem, ta powieść bowiem w płaszczyźnie warsztatowej zdecydowanie wy-

Z KSIĄŻKĄ NA TV

żej stoi nad cenną wszakże „Sierpniową balladą”.

Niemniejszą satysfakcję wzbudził we mnie nowy tom Czesława Chruszczewskiego „Bitwa pod Pharsos”, opatrzonej podtytułem „podróży w czasie i przestrzeni”, stanowiący trafnie dokonany wybór słuchowisk radiowych tego mistrza swojej radiowej formy. I tu pochlebna uwaga pod adresem Wydawnictwa Poznańskiego, które sięgnęło także po publikację drukiem właśnie radiowych słuchowisk, stanowiących szczególnie, własnymi autonomicznymi prawami rządzący się gatunek prozy. Bo dotąd teksty radiowe Chruszczewskiego z zapalem drukowano w Związku Radzieckim, w NRD, ale u nas jakoś dziwnie z tym zwlekano... Chruszczewski wybrał dźwięk słuchowisk ze swego bogatego dorobku w tej

dzielnicy. Wybrał nader trafnie, teksty te stanowią bowiem szeroką reprezentację możliwości autora, zakresu podejmowanych przez niego problemów, form ich ujawniania. Chruszczewski kpi, drwi, wyjaszkrawia, rechoce złośliwie, ale zarazem to wszystko jest dla niego jakby pretekstem. Walcząc ze złem, z wadami, z narowami, ze śmiesznościami, kpiąc wcale dosadnie ciągle zarazem myśli tkliwie i serdecznie o ludziach. Na piarstwo Chruszczewskiego należy zwrócić baczność, to w swoim zakresie niepowtarzalne zjawisko w naszej literaturze.

I teraz, na tym miejscu (jako autor, ma już najpoważniejszy dorobek za sobą, należało zatem młodszemu ustąpić miejsca) Gerard Górnicki w nowej powieści „Dom na Pacyfiku”, tym razem powieści typowo psychologicznej, z akcją umieszczoną w okresie okupacji, gdzie zgrzeszenie wydarzeń sprzyja zradzaniu się wewnętrznym kompleksom, gdzie jedne treści życia nagle zastępowane są innymi, gdzie wszystko zyskuje nowe wymiary. I wierność mężowi przebywającemu w obozie, i pamięć przyjaciela, i walka, i miłość wreszcie. Trzeba przyznać, że Górnicki swobodnie obraca się w stworzonym przez siebie szerokim zakresie sondażu w psychice człowieka. A że niekiedy zbyt przesadnie może podporządkować pewną wiarygodność zjawisk okupacyjnych problemom psychologicznym — to danina złożona przez niego zasadniczym ambicjom utworu. Wydaje mi się, że to dalszy, zarazem zaś otwierający zupełnie nowe możliwości, krok w piarstwie Gerarda Górnickiego.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

NOTATNIK KULTURALNY

DAR AKTORA

Aktor Władysław Trojanowski — członek zespołu teatru gnieźnieńskiego pracuje od kilku miesięcy nad wielkim inkrustowanym godłem teatru, które ma zdobić jego wnętrze. Godło to Władysław Trojanowski przekazał oficjalnie w darze teatrowi 27 bm. — w Między narodowym Dniu Teatru. Wartość tej pracy wykonanej całkowicie w czynnie społecznym szacuje się na około 10.000 zł.

IMPREZY SPAM-OWSKIE

Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków organizuje 23 bm. w trakcie trwania IX Poznańskiej Wiosny Muzycznej sesję poświęconą kształceniu nauczycieli wychowania muzycznego. W programie referaty prof. E. Maćkowiaka i mgr A. Pytlaka. Sesja odbędzie się w salach MKPiK. Tam też począwszy od 24 bm. pro-

wadzone będą codziennie przez cały czas trwania muzycznej „Wiosny” spotkania dyskusyjne na temat poszczególnych koncertów.

NOWY KABARET

Przy poznańskiej Estradzie narodził się nowy kabaret piosenki. Pierwszy program za tytułowany został „Lunapark”. Całość w oparciu o nowe piosenki, m. in. poznańskich autorów oraz znane już a mimo to włączone do programu, przygotował Stefan Mroszkowski w scenografii Stanisława Mrowińskiego.

MONOGRAFIA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

Poznański oddział WAG-u wydał niedawno na zlecenie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu album pt. „Biblioteki publiczne województwa poznańskiego”. Album zawiera zdjęcia bibliotek i księgozbiorów oraz wstęp p. Franciszka Łozowskiego poświęcony 20 leciu działalności Biblioteki Wojewódzkiej. (ob)

PONIEDZIAŁEK

16.45 — Zwierzyniec (dla dzieci)
17.30 — Echo stadionu
17.50 — TV Magazyn Kulturalny
18.05 — Kino Krótkich Filmów
18.45 — „Eureka”
20.00 — Teatr TV — „Bracia Karamazow” — F. Dostojewskiego
22.45 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie (ZSRR — Szwecja)

WTOREK

10.25 — „Martin Eden” — film czesochosłowacki (cz. I)
12.45 — Przeproszenie rolnicze — „Jak powstaje odmiana?”
14.55 — Przeproszenie rolnicze — (powt.)
16.45 — „Odeon Młodych”
17.00 — Telewizyjny Ekran Młodych
20.05 — „Za kierownicą”
20.35 — „Martin Eden” (film — powt.)
21.30 — „Kontakty”

ŚRODA

9.40 — „Martin Eden” — film czesochosłowacki (cz. II)
16.45 — dla młodych widzów — „La tajacy Holender w Rostocku”
17.20 — Z drugiej strony szklanego ekranu
17.35 — „Technologiczny próg” — progr. morski
18.05 — Program publicystyczny
18.20 — „Orkiestra i batuta” — v koncert z cyklu „Słuchamy i patrzymy”
20.00 — „Martin Eden” (film — powt.)



21.15 — „Światowid”
21.45 — „Godzina Teatru” — polski film dok.

CZWARTEK

8.25 — „Ich dwoje i chłopiec” — film bułgarski
12.45 — Mechanizacja rolnictwa — „Aktualność mechanizacji”
14.55 — Mechanizacja rolnictwa — (powt.)
16.45 — „Ekran z bratkiem”
18.00 — Kronika Tygodnia
18.15 — „Nad Odrą i Bałtykiem”
18.45 — „Artyści XXV-lecia” z cyklu „Wybitni artyści”
20.00 — „Polska zza siódmej miedzy”
20.30 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie (Szwecja — Kanada)
21.15 — Teatr Sensacji: A. Zbych — „Ucieczka”
22.15 — „Refleksje”

PIĄTEK

10.05 — „Dyl Sowizdrzał” — film prod. NRD-francuskiej
16.45 — Dla dzieci — „Kino Płyś”
17.00 — Miś z okienka
17.15 — „Panorama Lubuska”

NIEDZIELA

9.00 — dla młodych widzów — „Po zdrowieniu od przyjaciół” (Sofia)
9.30 — TV kurs rolniczy — „Wiosenne przygotowanie zwierząt do okresu pastwiskowego”
10.05 — „Przypominamy, radzimy”
10.15 — PKF
10.30 — W zielonym obiektywie
10.45 — „Hej, hej do kniei”
11.05 — Kronika 50-lecia Kraju Rad
11.30 — Z cyklu „W świecie nauki” — „Pamiętki architektury”
12.15 — Program estradowy
13.00 — Sprawozdanie z finałów Mistrzostw Polski w boksie
14.30 — Inscenizowany koncert rozrywkowy pt. „Kontrasty i nastroje”
15.20 — Telewizyjny Teatr Lalek — R. Kipling — „Taffy”
16.15 — „Przemiany”
16.40 — „Estrada Literacka” — Halina Poświatowska — „Będę kobietą” z cyklu „Nowa poezja polska”
17.25 — Klub Sześciu Kontynentów
18.00 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — ZSRR — Kanada (w przerwie — z zapisu mecz Szwecja — Czechosłowacja)
20.55 — „Szkoda wąsów” — wodevil Ludwika Dmuszewskiego
21.55 — „W górę rzeki” western prod. USA.

CODZIENNIE: Dobranoc 19.20, Dziennik (lub Monitor) 19.30. Politechnika 15.45 i ok. 22.40 (z wyjątkiem sobót i niedziel).

Anna Kościelna z LOK mistrzynią Polski w bojerach

Na Jeziorze Zegrzyńskim zakończone zostały międzynarodowe bojerowe mistrzostwa Polski. W klasie „Monotyp XV” wygrał Estończyk Ants Raud przed swym rodakiem Jurie Welo. Na trzecim miejscu uplasował się Polak Piotr Gajdamowicz. W klasie „DN” kobiet zwyciężyła Anna Kościelna z LOK Poznań przed Ireną Kulczyńską z LOK Olsztyn.

W grupie młodzieżowej najlepszym okazał się Jerzy Sliwa z Baży Mrągowo.

W ogólnej punktacji zwyciężyli

Kanada wygrała z USA

Na odbywających się w Sztokholmie hokejowych mistrzostwach świata grupy „A” odbył się 20 bm. tylko jeden mecz. Reprezentacja Kanady zmierzyła się z zespołem USA. Przekonywujące zwycięstwo 5:0 (1:0, 0:0, 4:0) odnieśli Kanadyjczycy. Bramki zdobyli: Huck, Caffery, Hargraves, King i Bayes.

A oto tabela turnieju po czwartym spotkaniu:

1. ZSRR	4	3:0	34:6
2. CSRR	4	6:2	21:10
3. Szwecja	4	6:2	18:19
4. Kanada	4	4:4	12:14
5. Finlandia	4	0:3	9:24
6. USA	4	0:5	7:38

Najszybsi łyżwiarze dzielnicy jezyckiej

Do mistrzostw dzielnicowych w łyżwiarstwie szybkim, zorganizowanych przez DKKFIT Poznań — Jeżyce, stanęło 79 uczniów, w tym 36 uczennic. Biegi rozegrane zostały na dystansie 300 m. W grupie dziewcząt zwyciężyły: M. Sołackiewicz i J. Nowak ze szkoły nr 70 i E. Buszka ze szkoły nr 38, przed J. Paczkowskim ze szkoły nr 73 i M. Nowakowską ze szkoły nr 8. Zespołowo wygrali chłopcy i dziewczęta szkoły nr 27. (x)

Transmisje radiowe i telewizyjne

Polskie Radio i Telewizja przeprowadzą transmisje z najciekawszych spotkań rewanżowej rundy hokejowych mistrzostw świata w Sztokholmie. Oto program transmisji:

POLSKIE RADIO

23.3 g. 21.20	— Kanada — CSRS
24.3 g. 20.20	— ZSRR — Szwecja
25.3 g. 17.20	— CSRS — Finlandia
27.3 g. 20.20	— Szwecja — Kanada
28.3 g. 20.20	— ZSRR — CSRS
30.3 g. 15.20	— CSRS — Szwecja
30.3 g. 19.05	— ZSRR — Kanada

Wszystkie transmisje w programie I.

TELEWIZJA

23.3 g. 20.55	— Kanada — CSRS
24.3 g. 22.45	— ZSRR — Szwecja
27.3 g. 20.30	— Kanada — Szwecja
28.3 g. 21.45	— ZSRR — CSRS
30.3 g. 18.00	— CSRS — Szwecja i ZSRR — Kanada

Praca

Zapiekurkę starszą osobą. Warunek mieszkanie. (Warunki korzystne do omówienia). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42762g.

Pomoc domowa potrzebna na stałe do domu lekarza — 3 osoby dorosłe. Poznań, Prusa 5 m. 2, tel. 437-77, od godz. 14-18. 44883g

Opiekunka do 8-miesięcznego dziecka, potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 109 m. 11, tel. 464-53, godz. 18-20. 44830g

Praca

Potrzebna kobieta do pracy w gospodarstwie rolnym. Pawlicak Lipno, pow. Leszno. 45024g

Piekarz doświadczony, na bardzo dobrych warunkach, potrzebny. Knast, Ratajczaka 49. 44939g

Przyjmę pracownika, do gospodarstwa rolnego. — Spychaj, Rudki, poczta Miłostaw, pow. Września. 143p

Montera samochodowego samodzielnego, wysoko-kwalifikowanego, oraz praktyka, przyjmie do pracy — Naprawa Samochodów, Mottego 4. 44963g

Nauka

Profesorowie przygotowują dokładnie uczniów klasy VIII do egzaminów. Grunwaldzka 22a m. 2 (2 x dzwonić). 42874g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczerków. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a. parter. 44419g

Kupno

Kupię nową Zorke 4, o bieżymy, akcesoria. Nad Wierzbakiem 35a m. 13. 43929g

Piłka nożna

Warta gra z Gryfem Toruń

Dzisiaj odbędzie się pierwsze spotkanie rundy wiosennej piłkarskiej ligi międzywojewódzkiej. Na boisku przy ul. Rolnej o godz. 16 poznańska Warta zmierzy się z zespołem Gryfa Toruń.

Poza tym w lidze międzywojewódzkiej odbędą się jeszcze następujące spotkania: Pomorzanie — Polonia Poznań, Flota Gdynia — Zagłębie Konin, Polonia Gdańsk — Włókniarz Starogard, Polonia Bydgoszcz — Gryf Słupsk, MKKS Gdynia — Olimpia Elbląg, Pogoń Berlin — Lechia Gdańsk, Tur Turek — Bałtyk. (5)

Zawody gimnastyczne kobiet

Poznański Okręgowy Związek Gimnastyki organizuje dzisiaj w sali przy ul. Chwilkowskiego 34 zawody gimnastyki sportowej kobiet. Początek o godz. 16.

wyścigu na 100 m st. mot., w którym zajęła pierwsze miejsce z czasem 1.07,5 przed Lindą (NRD) — 1.07,6 i Dewiatową (ZSRR) — 1.07,7.

Z Polaków startowała w czwartek jedynie A. Salapska na 400 m st. dow. Uzyskała on słaby rezultat 4.43,3, zajmując dopiero 31 miejsce.

PORAŻKA NASZYCH HOKEISTÓW W RYDZE

Reprezentacja Polski w hokeju na lodzie rozegrała 20 bm. spotkanie w Rydze z miejscowym Dymem. Nasi hokeiści ponieśli porażkę — 1:4 (0:1, 1:1, 0:2). Jedyną bramkę dla Polski zdobył Fafara.

MISTRZOSTWA POLSKI W STRZELECTWIE SPORTOWYM

Z udziałem ponad 170 zawodników rozpoczęły się w czwartek w Warszawie zimowe mistrzostwa Polski w strzelectwie sportowym. W pierwszym dniu odbyło się strzelanie z karabinka małokalibrowego w postawie leżącej (KBSK 9). Nieoczekiwanym zwycięzcą został zawodnik krakowskiego Wawelu, Jan Jabłoński, uzyskując 591 pkt. na 600 możliwych. Na drugim miejscu znalazł się J. Sadurski (Zawisza Byd.) — 590 pkt. przed olimpijczykiem B. Fandierem (Legia) — 589 pkt.

PODWÓJNE ZWYCIĘSTWO

W Kolonii odbyło się 20 bm. międzynarodowe halowe spotkanie w lekkiej atletyce USA — NRD. Podwójne zwycięstwo odnieśli Amerykanie: w konkurencji mężczyzn 65:52, natomiast wśród kobiet — 45:37. Podczas tego spotkania Amerykanka Mamie Rallins uzyskała na 50 m ppi. czas 7,0. Jest to najlepszy wynik na świecie uzyskany w hall. (t)

Sprzedaż

Okazja! Krzaki róż, oku lanty, oraz winorośli — korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44909g.

Posiadam większą ilość drewna budowlanego (surowa) do sprzedania. A. Cociak, Stołuń, pow. Międzyrzecz, tel. Pszczew 22a. 44419g

Kupno

Kupię nową Zorke 4, o bieżymy, akcesoria. Nad Wierzbakiem 35a m. 13. 43929g

Z wielkim bólem zawiadamiam, że dnia 20 marca 1969 r. opuścił mnie na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana, dobra siostra, przeżywszy lat 86, sp.

HELENA BACHORSKA

b. urzędniczka Wlkp. Izby Rolniczej
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
SIOSTRA
Poznań, ul. Głogowska 153 m. 4. 45013g

W dniu 19 marca 1969 r. opatrzony Sakramentami św. zmarł mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 85, sp.

ROMAN CERKASKI

powstańca wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Powstańca
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Michała w Gnieźnie.

W smutku pogrążona
RODZINA
Gniezno, Chociszewskiego 18. 44916g

globulki Let

**ZAPOBIEGAJA
NIEPOŻADANEJ
CIAŻY.**

DO NA BYCIA:
we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch”.

Cena — zł 7,—
na receptę zł 2,10.

Samochody

Skodę 1000 MB, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44216g

Trabant 601 limuzyna, przebieg 8.500 km, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44949g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15

ZAWIADAMIA

ze z powodu inwentury produktów naftowych w dniach od 1 do 2 kwietnia 1969 roku skład dystrybucyjny „CPN” w Poznaniu przy ulicy Średzkiej nr 10/12

będzie zamknięty

K1790

**TYLKO
W „KOZIOLKACH”
7 STOPNI WYGRANYCH
ORAZ PREMIA
z wylosowanej 3-cyfrowej
końcówki banderoli
NA NIEDZIELNĄ GRE.**

K1975

Volvo typ 144, cztero drzwiowy, nowy, sprze- dam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44952g

Lożale

Uwaga, Sreń! Zamienie mieszkanie w Poznaniu, na mieszkaniu 2-pokojowe z kuchnią w Śremie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44952g.

Gniezno — zamienie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 66 m² i pr., stare budownictwo, na podobne — nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1189p

Zamienie pokój kwaterekowy, duży, słoneczny, 25 m² (piec), oddzielny łazienka na światło, z używalnością kuchni i łazienki, willa i pr., Grunwald, na mniejszy z c. o. lub na kawalerkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43662m.

Dwa mieszkania — M-1, na Jeżycach, zamienie na M-4. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43467m.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 16 ha, budynek dobre, wygodne, elektryfikowane (autobus kilka razy dziennie) przy szosie. Jan Polaszek, Ujazd, poczta Kiszewo, pow. Gniezno. 142p

Kupię willę jednorodinną, wylazoną, 4-pokojową, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, blisko tramwaju od właściciela do 550.000,— zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44727g.

LEOKADIA LEWANDOWSKA

z domu SKUBEL
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Pogrzeb w żalu
RODZINA I ZNAJOMI
Poznań, Kraszewskiego 28 m. 5. 45045g

Dnia 21 marca 1969 r. odszedł od nas niespodziewanie, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, syn, brat

STANISŁAW ŚWIDERSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Starolecie.

W smutku pogrążeni
ŻONA, DZIECI, MATKA, BRACIA,
SIOSTRY I RODZINA
45046g

**PODAJE SIĘ DO WIADOMOŚCI
WSZYSTKIM ODBIORCOM ENERGII GAZOWEJ, ZE
Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa
z siedzibą w Poznaniu — mają zorganizowane
POGOTOWIA GAZOWE**

w niżej wymienionych miejscowościach:

● Gniezno, ul. Chrobrego 24—26	— telefon nr 20-71
● Kórnik, ul. Poznańska 43	— telefon nr 215
● Lwówek, ul. Pniewska	— telefon nr 151
● Nowy Tomyśl, ul. Komunalna 1	— telefon nr 582
● Pniewy, ul. Dworcowa 28	— telefon nr 112
● Pobiedziska, ul. Kiszewska 12	— telefon nr 34
● Rakoniewice, ul. Zamkowa 7	— telefon nr 73
● Swarzędz, ul. Włankowa 3	— tel. nr 559 w. 93
● Wolsztyn, ul. Marchlewskiego 48	— telefon nr 630

Pracownicy pogotowia gazowego nie wykonują żadnych prac remontowych, napraw lub konserwacji przyborów gazowych, zabezpieczenia jedynie miejsca ulatniania się gazu oraz likwidacji zagrożenia, wywołane uchodzeniem gazu z instalacji. P. T. mieszkańcy uprasza się, aby odrobinie zgłaszać wszelkie zauważone ulatniania się gazu — pod wyżej wskazane adresy.

**DYREKTOR
Wielkopolskich Okręgowych
Zakładów Gazownictwa**

K1689

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu
Sprzętem Rolniczym „Agroma” w Poznaniu**

zawiadamia,
że w okresie od 1—30 kwietnia br.
przeprowadza

**ROCZNA INWENTURĘ TOWARÓW
w Oddziałach:
OSTRÓW,
ul. Polna 1b, tel. 41-84
WĄGROWIEC,
ul. Rogozińska 1, tel. 189**

Naszych odbiorców z wyżej podanych rejonów prosimy o zaopatrywanie się w naszych placówkach:

- ◆ PPHSR „AGROMA” Poznań, ul. Katowicka 1, tel. 710-18
- ◆ PPHSR „AGROMA” Oddział Konin, ul. Poznańska 70, tel. 41-24
- ◆ PPHSR „AGROMA” Oddział Leszno, ul. Narutowicza 6b, tel. 21-07.

W1947

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” w Poznaniu

zawiadamia, że w okresie od 1—30 kwietnia br. przeprowadza

ROCZNA INWENTURĘ TOWARÓW w Oddziałach:

**OSTRÓW,
ul. Polna 1b, tel. 41-84**

**WĄGROWIEC,
ul. Rogozińska 1, tel. 189**

Naszych odbiorców z wyżej podanych rejonów prosimy o zaopatrywanie się w naszych placówkach:

- ◆ PPHSR „AGROMA” Poznań, ul. Katowicka 1, tel. 710-18
 - ◆ PPHSR „AGROMA” Oddział Konin, ul. Poznańska 70, tel. 41-24
 - ◆ PPHSR „AGROMA” Oddział Leszno, ul. Narutowicza 6b, tel. 21-07.
- W1947

Pracownicy poszukiwani

GS „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu — przyjmie zaraz:
— CZŁADNIKÓW MASARSKICH i KIEROWNIKÓW SKLEPU SPOŻYWCZEGO.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w biurze Administracji w Swarzędzu, ul. Wrzesińska nr 8, wzgl. u kier. masarni w Swarzędzu, ulica Strzelecka. 44888g

„Społem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców — zatrudni zaraz:
— PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do Wytłórnicy Wód Gazowanych
— POMOCY KUCHENNE do stołówek akademickich
— KIEROWNIKÓW SKLEPÓW branży spożywczej — wymagane wykształcenie zasadnicze handlowe + praktyka w handlu
— AGENTÓW BRANŻY SPOŻYWCZEJ — sklepy i kioski agencje.
Zgłoszenia przyjmują „Społem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców, Poznań, ul. Grunwaldzka 53, barak 6, pokój 15. K1866

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Odlewnia Żelaza w Śremie — zatrudni zaraz:
— INŻYNIERA ELEKTRYKA z praktyką minimum 5-letnią w zakresie pomiarów elektrycznych,
— PLANISTĘ MATERIAŁOWEGO branży elektrycznej.
— MASZYNISTĘ lokomotywy spalinowej z uprawieniami.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr. K1870

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Mosinie, pow. Poznań — zatrudni natychmiast
CUKIERNIKA.
Warunki pracy zostaną uzgodnione w Dziale Kadr. K1882

Liga Obrony Kraju - Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców w Poznaniu, ul. Niezłomnych 1, telefon 539-91 — przyjmie na prace zleczone w godzinach popołudniowych:
— WYKŁADÓWCÓW posiadających wykształcenie średnie lub wyższe — oraz
— INSTRUKTORÓW zajęć warsztatowych z wykształceniem średnim lub dyplomem mistrza w zakresie budowy i eksploatacji pojazdów samochodowych.
Zgłoszenia kierować do sekretariatu Ośrodka w godzinach od 8—17, w soboty do 16, pokój 14. K1939

Dnia 13 marca 1969 roku zmarł
**PROFESOR
JERZY WOJCIECH SZULCZEWSKI**

dlugoletni zastępca członka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk
Z głębokim żalem żegna Go
KOMISJA BIOLOGICZNA PTN

45003g

W dniu 20 marca 1969 r. odszedł od nas nasz najlepszy i najdroższy tatuś i dziadek, przeżywszy lat 62, sp.

JAN WARTEL

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Glinie k. Nowego Tomyśla.

O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ
I WNUCZKI

44981g

W dniu 21 marca 1969 r. zmarł w 81 roku życia, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek, brat, teść, wujek, sp.

OTON STANISŁAW MANS

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Gwardii Ludowej 18 m. 10. 45004g

W dniu 21 marca 1969 r. zmarł w 81 roku życia, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek, brat, teść, wujek, sp.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Gwardii Ludowej 18 m. 10. 45004g

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Kłatwa”; NO-
WY — g. 17.30, 20 „Smieszny sta-
ruszek”; OPERA — g. 19 „Tempus
Jazz 67”; „Adagio na smyczki i
organy”; „Ognisty ptak”; OPE-
RETTA — g. 19 „Wesoła wojna”;
MARCINEK — g. 19 „Wesele”
(premiera).

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „W noc lipcową”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Angelika
wśród piratów”; KOSCIAN: „Kie-
runek Berlin”; LESZNO: „Napię-
cie stulecia”; NOWY TOMYSL: „Twar-
dzi ludzie”; OBORNKI: „Hrabina
Coselet”; SREM Słonko: „Cie-
kie czasy dla gangsterów”; SRODA: „Przystanek autobusowy”;
„Gra uczuć”; SZAMOTULY: „Zabawa
w masaker”; WA: „Droga prawda”;
WRZESNIA: „Falszywe bankno-
ty”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21
„Nowy Jork” cz. II.

KONCERTY

Aula UAM — g. 20 — Inaugu-
racja IX Poznańskiego Międzynarodowego
Koncertu Symfonicznego; dyrygent —
Zdzisław Szelest; solisci: J. Kaliszewska
(skrzypce), L. Kurkiewicz (klarnet).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) —
g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) —
nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świercowskiego 19) — g. 9—18.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) —
g. 9—15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) —
g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — nieczynne.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyznolenia Poznania (Cytadela) —
g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

Klub Handlowca „Merkury” (pl. Wolności 8) — Wystawa twórczości
medalerskiej J. Stasińskiego — g. 14—18 (do 28. III.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
Malarstwo Marii Dalebory — g. 10—20.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego —
KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce — g. 10—18.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 6) —
Malarstwo Pawła Kromholza — g. 17—22.
Dom Kultury „Stomil” (Starołęcka 38) — „Akwarele A. Ple-
trzaka — g. 13—20 (do 31. III.).
PTF (Faderewskiego 7) — Wysta-
wa Marii Wołoskiej pt. „Kobie-
ty Poznania” — g. 10—19 (do 23. III.).
WOIT (Stary Rynek 10) — Wysta-
wa fotografów pt. „Kalisz” — g. 9—19 (do 31. III.).
BWA „Arsenal” (Stary Rynek) —
Wystawa malarstwa Marka Sa-
petto i Wiesława Szamborskiego —
g. 10—18.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17):
8.10 „Dzień dobry, tu Redakcja
Społeczna”; 8.19 Melodie na dzień
dobry; 8.44 Konc. żywe; 9 Dla
kl. III—IV: „List nutami pisany”;
9.20 Konc. rozrywkowy; 10.05 „Pa-
miętniki pokolenia” — fragm.
wspomnień Lecha Turczy; 10.25
Arie operowe śpiewa znakomity
włoski tenor — Franco Corelli;
10.50 „Technika na co dzień”; 11
Dla kl. VII—VIII: „To mi impo-
nuje”; 11.20 10 minut z zesp. klar-
necistów St. Maciejewskiego; 11.30
Gra Ork. Mandolinistów; 11.49
„Poznaj swoje dziecko” — gawe-
dy psychologiczne; 12.25 Koncert z
polonezem; 13 Dla kl. III—IV:
„Kubuś Puchatek” — fragm. po-
wieści; 13.20 Och ty wiosno, wio-
senko — rosyjska muzyka ludowa;
3.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14
Czy znasz te książki? — za-
gadka literacka; 14.30 Muzyka po-
pularna; 15.05 „Godzina dla dzie-
ciat i chłopców”; 16.10 „Popołud-
nie z młodzieżą”; 18.05 „Lista
przebojów Studia Rytm”; 18.50
Muzyka i Aktualności; 19.15 „Wia-
domości pół żartem, pół serio”;
19.30 „Wędrowni muzycy po kra-
ju”; 20.25 Turniej orkiestr — Mar-
tina i Nelsona Riddle’a; 21
„Zgadnij-Zgadula”; 22.30 Tańce
my w rytmie dawnych i nowych
melodii; 23.10 Parada ork. tan.,
zesp. i piosenek; 23.40 Koncert
żywe; 0.10 Program nocny z
Białegostoku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2,
2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz: 8.35 „Partyzantka opo-
wieści”; 9 Konc. na powitanie
wiosny; 9.35 „Dolina ludzi śmia-
łych” — rep. 9.55 Z najsłynniejszych
nagrań zespołu M. Janieca; 10.25
Teatr PR: „Panie zabijają panów”
— słuch.; 11.05 Mel. i piosenki
spod włoskiego nieba; 11.25 Konc.
chopinowski z nagrań J. Smi-
dowicza; 12 Czas dobrych koso-
darzy; 13.20 „Poznańscy soliści”;

Olimpiada ZMW w Moraczewie

Szeroki front działania młodych

Olimpiada. Słowo kryjące w sobie dreszcz emocji, szlachet-
ność rywalizacji, radość zwycięstw i gorzkie porażki. Dzisiaj
słowo to związane jest nie tylko z arenami sportowymi; o-
derwało się od swego pnia macierzystego i robi karierę rów-
nież w wielu innych dziedzinach ludzkiej działalności.

Oto olimpiadami wiedzy spo-
łeczno — politycznej nazwał
Związek Młodzieży Wiejskiej
zmagania intelektualne mło-
dych mieszkańców wsi. Ta dłu-
gofalowa impreza, organizowa-
na w br. po raz czwarty, nie-
zmiennie cieszy się wielką po-
пулярnością. Jest ona niejako
formą powszechnego podsu-
mowania szkoleń oświatowo-
politycznych, organizowanych
przez ZMW w środowisku
wiejskim. W br. inauguracja
olimpiad była jednocześnie i-
naukową udziału związku w
obchodach 25-lecia ludowej oj-
czyzny, stąd ogólne hasło: „Ro-
dowód Polski Ludowej i jej
dzień dzisiejszy”.

Milionowa organizacja mło-
dzieży wiejskiej ma spore do-
świadczenia w pracy oświate-
lno — politycznej. Program
szkolenia na rok 1968/69 opie-
ra się o 4 podstawowe cykle te-
matyczne: „Świat się zmie-
nia”, „Kraj się zmienia”,
„Wieś się zmienia”, „Zmie-
niamy siebie”. Do tego do-
chożą zebrania powszechne
kół ZMW, gdzie podejmuje się
aktualne tematy „Partia prze-
wodnią siłą narodu”, „Zmie-
niamy mapę urodzaju” i „De-
mokracja w życiu codzien-
nym” (w związku ze zbliżają-
cymi się wyborami).

Inauguracja olimpiad wie-
dzy społeczno — politycznej
ZMW w Wielkopolsce odbyła
się w gromadzie Rydzyna, w
powiecie leszczyńskim. Powiat
ten poszczycić się może dobry-
mi wynikami, zwłaszcza w
pracy z młodymi rolnikami.
W ubiegłym roku leszc-
czyńska organizacja ZMW
rekomendowała do partii 221
członków Związku. Sama or-
ganizacja skupia ponad 5000
osób w 103 kołach. Szkolenia
oświatowo — polityczne obej-
mują 80 kół, reszta bierze u-
dział w szkoleniu partyjnym i
ZSL. Prowadzą je głównie nau-
czyciele i służba rolna, 95 proc.
wykładowców to członkowie
ZMW. Efektem szkolenia jest
przede wszystkim stały wzrost
świadomości politycznej mło-
dzieży. Coraz częściej choć ci-
gle jeszcze w zbyt małym stop-
niu, wykorzystuje się środki
audiowizualne. ZMW korzysta
regularnie z pomocy Poradni
Metodycznej przy Powiatowym
Domu Kultury.

Ubiegłoroczny wzrost organizacji
ZMW w Leszczyńskim o ponad
1000 osób oraz czynny społeczne
wartości 861 000 zł świadczą o ak-
tywności i popularności Związku
wśród młodzieży. Niewątpliwie co-
raz lepiej, bardziej interesująco
niż w latach poprzednich, prowa-
dzone szkolenia spełniają tutaj tak-
że swoją rolę.

Co interesuje młodzież? Przede-
wszystkim zagadnienia gospodar-
cze, społeczne i kulturalne śro-
dowiska, w którym młodzież żyje,
potem sprawy międzynarodowe.
Nie obce i coraz częściej jest za-
interesowanie sprawami aktualny-
mi i współczesnymi, jak np. rea-
lizacja programu wyborczego FJN.
Uczestniczyliśmy w jednej z
sześciu gromadzkich olimpiad
ZMW w Moraczewie. Wiśta
chłubi się tradycjami patrio-
tycznymi jeszcze z okresu mie-

13.40 „Opowieści kawiarniane-
go stolika” — opow.; 14.05 Piosenki
żołnierskie; 14.30 Antykwarjat z
kurantem; „Katastrofa z prolona-
gata”; 14.45 „Błękitna
satafeta”; 15 „Inżynierowie śpie-
wają” z cyklu: „Amatorskie ze-
spoly przed mikrofonem”; 15.30
„Świtliki piosenkarzy radzieckich”;
15.50 Przegląd prasy lite-
rackiej; 17.25 Grająca szafa; 18.10
„Listy spod lipy” — felieton; 18.20
„Widnokrąg” — wydarzenia, opi-
nie, refleksje ze świata nauki;
19.17 Z różnych stron świata —
grała orkiestra; 19.30 „Matysiako-
wie”; 20 Recital tygodnia —
Kathleen Ferrier — kontralt; 20.29
Samo życie — aud. satyryczny;
20.39 „O dwóch braciach Gershw-
nach”; 21.05 Wesoły kramik; 21.24
Muzyka taneczna; 22.30 Język
francuski; 22.45 Zespół Dziewiat-
ka; 23.15 Koncert muz. popular-
ny; 0.10 Program nocny z Białe-
gostoku.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50,
1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz:
17.05 Czy to jest dobre? — ocenia
A. Kurylewicz; 17.30 „Trzej towa-
rysze” — odc. 14 pow.; 17.40
Radiowe Studio Piosenek; 18
Ekspressem przez świat; 19.05
„Dinozaurow”; 19.20 Klub Grają-
cego Krążka; 19 Czytamy pamięć
niki — Axel Munthe; 19.15 Blue-
sy po polsku; 19.45 Piosenki z
„włoskiego buta”; 20 Na estradzie
Ludwik Sempoliński; 20.30 Walter
and Connie — rozmówki angiel-
skie; 20.45 Klub Grającego Krąż-
ka — wydanie dla fonomatorów;
21 Daleko stąd na Placu Unii; 21.10

dzwojennego, kiedy to kon-
kurując z Niemcami, których
wielu zamieszkiwało pobliskie
Pomykovo, wybudowano w
czynie społecznym piękną świe-
tlicę z salą widowiskową na
około 400 miejsc. W tej wła-
śnie świetlicy rozegrano olim-
piadę. W przeciwnieństwie do
pięciu innych moraczewska
charakteryzowała się najlicz-
niejszym gronem uczestników
i wyjątkowo wyrównanym po-
ziomem. Ponad przeciętność
wyraźnie wybił się zwycięzca,
zresztą najmłodszy uczestnik
— Jerzy Kopyto. O wyrówna-
nym poziomie najlepiej chyba
świadczy fakt, że w dogrywce
o trzecie miejsce wyczerpano
wszystkie możliwe pytania,
przygotowane przez organiza-
torów, tak że jury musiało się
porządnie „gimnastykować”,
aby sprostać zadaniom, jakie
mu postawiono. Stanowi to
chyba najwartościowszy do-
wód wiedzy młodych z Mora-
czewa i Pomykova.

A. K.

Dzięki realizacji programu wyborczego

Wszechstronny rozwój grodu Lecha

Miejska Rada Narodowa w Gnieźnie na ostatniej wspólniejszej sesji z Miejskim Komitetem FJN dokonała oceny rea-
lizacji programu wyborczego oraz wniosków i postulatów
ludności zgłoszonych w kampanii wyborczej w 1965 r.

Stwierdzono, że program wy-
borczy w poszczególnych dzia-
łach gospodarki terenowej zo-
stał pomyślnie wykonany. W
przemśle, poza wzrostem pro-
dukcji o około 25 proc. pro-
gram zakładał budowę no-
wych i rozbudowę istnieją-
cych obiektów. Przewidziane
w programie na ten cel nakła-
dy w wysokości 126,3 mln. zł
zostały znacznie przekro-
czone dzięki wprowadzeniu do
realizacji zadań, nie objętych
programem, takich jak np. bu-
dowa fabryki obuwia.

W handlu następował stały
wzrost obrotów tak w artyku-
łach spożywczych jak i prze-
mysłowych, osiągając w 1968
r. 850 mln. zł. Zostały otwarte
nowe punkty handlowe na os-
iedlu Tysiąclecia, przy ul.
Tumskiej, Armii Czerwonej i
na Dalkach.

W zakresie gospodarki ko-
munalnej zadania objęte pro-
gramem wyborczym dotyczyły
przede wszystkim rozbudowy
i modernizacji wodociągów,
gazowni i sieci kanalizacyjnej.
W roku 1967 rozpoczęto mo-
dernizację oczyszczalni ście-
ków. Kosztem 7 mln. złotych
prowadzi się uzbudowanie ul. Fa-
brycznej i przemysłowej dziel-
nicy Arkuszewo. W ramach
prac wykonanych w czynie
społecznym w latach 1965 —
68 dalsze ulice otrzymały
wodociągi. Zakończona zosta-
ła budowa nowego pieca ga-
zowego dzięki czemu popra-
wiło się zaopatrzenie w gaz.

Krasnoludki są na świecie — ma-
gazyń; 21.50 Opera tygodnia —
Giacomo Puccini „Tosca”; 22.08
Gwiazda siedmiu wieców —
Zesp. Instr. „Baja Marimba
Band”; 22.15 Powieść w wyd-
dzw. „Piękny pan”; Guy de Mau-
passant’a; 22.45 Melodie rosyjskie
zobowiązuje świat; 23 „Don Juan”
— poemat J. Byrona; 23.05 Wier-
szone spotkanie z M. Świecic-
kim; 23.50 Gra Svent Asmusen’a;
NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17):
8.10 Samo życie — aud. sa-
tyryczny; 8.30 Przekrój mu-
zyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”;
9.15 Magazyń Wojskowy; 10 Dla
dzieci — bajka przedsk.; 10.20
„Parsel”; 10.30 10.20 Ułubione
ork. i zesp. wokalne; 11 Rozgło-
nia harcerska; 11.40 „Anegdota
i fakty”; 12.15 „Wesoły autobus”;
14 Radiowy Magazyń Przebojów;
14.30 „W Jeziorkach”; 15 Konc.
żywe; 16.05 Tygodni. przegląd
wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr
PR: „Kłopoty Panurra” — słuch.;
17.25 Utwory Rossiniego, Mozarta
i Beethovena; 17.45 Mel. ludo-
we w wyk. Chóru i Kaneli Lud-
wej Rozgł. Śląskie; 18.10 Prze-
boje minionych i ostatnich lat;
18.15 „Przy muzyce o sporcie”;
20.30 „Matysiakowie”; 21 Muzyka
taneczna; 21.30 Radiowariety; 22
Transm. Mistrzostw Świata w ho-
kieju w Sztokholmie meczu Ka-
nada — Czechosłowacja; 22.35 „Jak
w starym kinie”; 23.10 Taneczny
korowód rytmów i piosenek;
0.10 Program nocny z Rzeszowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05,
16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz: 8 „Moskwa z melodii

Setki tysięcy ton ziarna pastwą gryzoni

Walka ze szczurami pilnym zadaniem

Obliczenia specjalistów wykazują, że na skutek działania
szkodników zbożowych — mącznych, średnio traci się na świe-
cie około 10 proc. zbiorów zbóż, czyli tyle, ile potrzeba dla
wyżywienia w ciągu roku około 150 mln. ludzi. W Polsce
szacowano do niedawna roczne straty na około 350 000 —
400 000 ton ziarna. Jednym z ważnych zadań jest więc m.
in. odpowiednie przygotowanie pomieszczeń i zabezpieczenie
zbiorów przed szkodnikami.

Z różnych względów zagad-
nienia związane ze zwalczaniem
wszelkiego rodzaju gry-
zoni są przedmiotem specjal-
nych badań na całej kuli ziem-
skiej. Wyniki tych badań wy-
kazały m. in., że najgroźniej-
sze są szczury. Zżerają one bo-
wiem nie tylko znaczne ilości
artykułów żywnościowych, ale
powodują wielokrotnie więk-
sze szkody na skutek niszcze-
nia lub uszkodzenia opako-
wań, rozsypania i zanieczy-
szczenia wszelkiego rodzaju ar-
tykułów. Walka ze szczurami i
u nas powinna być bardziej
systematyczna i powszechna,
gdyż wyrządzają one gospodar-
ce narodowej znaczne szkody,
szacowane — rocznie na oko-
ło 1,5 mld. zł. Radykalne tę-
pienie szczurów zależy jednak
nie tylko od wyboru właści-
wych metod i środków, ale
również od starannego przy-
gotowania i właściwego wyko-

nia tych zabiegów, powta-
rzania ich co pewien czas.

Na ziarno i przetwory ma-
czne czyha jednak wiele in-
nych szkodników. Stąd ważne
znaczenie ma racjonalna kon-
trola przechowalni, młynów i
innych magazynowych pomie-
szczeń. Kontrola stała i dokład-
na, gdyż tylko taka ułatwi w
porę stwierdzenie występowania
różnych szkodników, za-
stosowanie właściwych metod
ich zwalczania.

W wykonywaniu tych czynności
dużej pomocy udziela Zakład
Zwalczania Szkodników Zbożo-
wanych, którego oddział okrę-
gowy znajduje się także w Pozna-
niu. Oddział dysponuje ekipami,
środkami chemicznymi i aparatu-
rą, dzięki czemu wszelkie zabiegi
są przeprowadzane fachowo i u-
wagi na użytkownikach od różno-
rodnych kłopotów. Jest to tym
ważniejsze, że kontrolując maga-
zyny, ziarno i jego przetwory, win-
ni znać najważniejsze szkodniki,
umieć je rozpoznać, poznać ich
obecność nie tylko we wszystkich
stadiach rozwoju, ale również na
podstawie innych śladów ich wy-
stępowania. Niektóre bowiem ze
szkodników są prawie nie zauwa-
żalne i obecność ich wykrywają
jedynie fachowcy, niejednokrotnie
dopiero w toku badań laboratoryj-
nych.

Akce prowadzone przez
Oddział Okręgowy są różno-
rodne. Do najważniejszych na-
leży organizowanie i prowa-
dzenie działalności dezynfek-
cyjnej i deratyzacyjnej. Stosu-
je się przy tym najczęściej
metodę gazowania i oprys-
ków.

Oddział prowadził też
wśród rolników akcję uświa-
damiającą dla zapoznania ich
ze stratami wyrządzanymi
przez szkodniki. Akcja ta wy-
wołała w terenie duży odzew.
Rolnicy i przedsiębiorstwa
„zasypały” oddział tak licz-
nymi zleceniami na wykona-
nie tych prac, że przekraczały
one wielokrotnie jego możli-
wości. Z inicjatywy oddziału



Na trasie Oborniki — Rogoźno
„Nysa” prowadzona przez Edmunda
S. zderzyła się z „Moskwą”,
której kierowcą była Ewa Ł.
Pasażer tego ostatniego pojazdu
— Zbigniew Ł. doznał obrażeń.

W Piaskach (pow. Nowy To-
myśl) Marian S. będąc — jak u-
stałło MO — w stanie nietrze-
wym, wpadł do przydrożnego ro-
wu wypelnionego wodą i utopił się.

W Rożnowie (pow. Oborniki)
„Warszawa” (kierowca: Tadeusz
C.) w wyniku — jak wykazały
dochodzenia MO — zbyt szybkiej
jazdy, potrąciła 82-letniego Józ-
efa N. Doznał on poważnych obra-
żeń.

czyli opowiadki książkowe; 20.20
Ludwik van Beethoven — VIII
Symfonia A dur — gra Ork.
Symf. w Chicago; 20.55 Spotka-
nia na fermacie — magazyn; 21.25
Aznawour w „Kongresowej”; 21.45
Opera tygodnia — Giacomo Puc-
cini „Tosca”; 22.08 Gwiazda sied-
miu wieców — Zesp. Instr. „Baja
Marimba Band”; 22.20 Głowa
w jak pieść — opowiada W.
Römmel; 22.35 Spotkanie z M.
Kozłem; 23 „Don Juan” — poe-
mat J. Byrona; 23.05 „Muzyka
nocą”; 23.50 Śpiewa Leszek Kisz.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.10 — „Zobaczmy
się w niedzielę” — fab. film pol-
ski; 10.55—11.25 — Program szkol-
ny — „Nauka o człowieku” — kl.
VIII — „Czynności odruchowe”;
12.25 — TV Kurs Rolniczy — „Wio-
senne przygotowanie zwierząt do okre-
su pastwiskowego”; 16 —
„Wychowanie fizyczne naszych
dzieci”; 16.10 — Program tygo-
dnia; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla
młodych widzów — „Dla każdego
coś miłego”; 17.20 — „Konkurs ba-
letowy w Warnie” — film bulg.
17.45 „W przestworzach — czyli
ciekawe opowieści lotników”; 18 —
Felieton TV — „W co się bawie”;
18.15 — „Podwodne oko” — film
z serii „Encyklopedia morza”;
19 — „Dialogi historyczne” — wy-
danie spec.; 19.20 — Dobranoc
19.30 — Monitor; 20.10 — „Tele-
Echo”; 21 — „Latające gwiazdy” —
program rozrywkowy; 21.50 —
Dziennik; 22.05 — Wiadomości
sportowe; 22.15—24.00 — Minuta
zwierzeń — fab. film franc.

uruchomiono więc powiatowe
stacje zabiegowe ochrony ma-
gazyńnych zbóżowych. W tym
rosnącym froncie przeciwko
szkodnikom uczestniczą też
m. in. kolumny sanitarne po-
wiatowych stacji sanitarno-
epidemiologicznych, Poznań-
ski Zakład Dezynfekcji, De-
zynsekcji i Deratyzacji oraz
Inspekcja Zbożowa. Akcja
przyniosłaby jeszcze większe
rezultaty, gdyby bardziej sko-
ordynowano poczynania zaj-
mujących się nią różnych in-
stytucji.

Wiele też zależy od samych ro-
lników i przedsiębiorstw, które
magazynują zboże. Bywa bowiem
tu i ówdzie tak, że przedsiębior-
stwa zdają sobie sprawę z obo-
wiązku dezynsekcji przynajmniej
raz w roku, ale zasilania się nie
możliwością „wyłączenia” na pe-
wien okres magazynów z uwagi
na ich małą powierzchnię. Tym-
czasem praktyka wskazuje, że
przy dobrej organizacji można
takie zabiegi oczyszczające prze-
prowadzić bez tego rodzaju po-
stanie. Jest to zresztą konieczne,
gdyż zapomnienie o dezynsekcji
spowodowało ponowne pojawie-
nie się szkodników, które zlikwi-
dowano przed kilkunastu laty.

Ogólnie można powiedzieć,
że krąg działalności poznań-
skiego oddziału okręgowego
przeciwko szkodnikom jest
bardzo szeroki, gdyż rozpoczął
się w magazynach, a kończy
na zaplecach punktów
sprzedaży. Równocześnie no-
we preparaty są skuteczniej-
sze od używanych dawniej.

Oddział okręgowy odczuwał
też do niedawna brak zaple-
cza technicznego i magazy-
nów do przechowywania środ-
ków chemicznych. Wielelet-
nie starania przyniosły jed-
nak rezultaty: Oddział otrzy-
mał lokalizację na budowę
obiektów na Podolanach, któ-
rych budowę rozpocznie się w
przyszłym roku.

BRONISŁAW LISOWSKI

Przed obchodami
75-lecia

Pniewska OSP jubilatka

W powiecie szamotulskim
kończą się zebrania sprawo-
dawczo-wyborcze Ochotni-
czych Straży Pożarnych. M. in.
odbyło się także zebranie OSP
w Pniewach. Jest to straż — ju-
bilatka, obchodząca 75-lecie
swojej działalności. Poszczycić
się może dobrymi wynikami w
pracy szkoleniowej, prewencyj-
nej i czynach społecznych na
rzecz miasta. Zasiadła się tak-
że w sprawnej likwidacji wie-
lu groźnych pożarów.

Przewodniczący zebrania, a
zarazem prezes GS, E. Szabo-
wski, zadeklarował w imieniu
spółdzielni 3 tys. zł na zakup
sztabu dla OSP i wezwał do
udziału w tej fundacji pozosta-
łe zakłady na terenie Pniew.

W wyniku wyborów prze-
sesem OSP został wybrany Ma-
rian Szymkowiak, długoletni
działacz pożarnictwa, zaś na-
czelnikiem doświadczony stra-
żak, Franciszek Dorożala.

Powołany Komitet Obchodu
75-lecia OSP w Pniewach roz-
począł prace przygotowawcze
do tej uroczystości. (mr)